

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Głoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Józefa Laskownickiego ze Lwowa do Stanisławowa, powierzając mu naczelnictwo tamtejszego urzędu pocztowego i telegraficznego na dworcu kolei żelaznej.

Dnia 1 maja 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XXXVI i XXXVII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt XXXVI zawiera:

Nr. 98. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 16 kwietnia b. r., o wykonaniu ustawy z dnia 2 lipca 1896 (Dz. u. p. nr. 131), w sprawie zniesienia premii za wykrycie przekroczeń należności skarbowych.

Nr. 99. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 21 kwietnia b. r., o zniesieniu w drobnej sprzedaży ceny soli, produkowanej w c. k. zarządach salinarnych w Ebensee i Ischl.

Nr. 100. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa, spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i kolei żelaznych z dnia 22 kwietnia b. r., w sprawie zaliczenia c. k. pobocznego urzędu cłowego w Mittelwaldzie, do urzędów cłowych (wehodowych), wymienionych w dodatku do rozporządzenia z dnia 15 lipca 1882 (Dz. u. p. nr. 107).

Nr. 101. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 22 kwietnia b. r., mocą którego w Dolnej Austrii zmieniono w porozumieniu z dolno-austriackim Wydziałem krajowym rozporządzenie z dnia 20 grudnia 1885 (Dz. u. p. nr. 5 z r. 1886), względnie z dnia 14 marca 1893 (Dz. u. p.

nr. 35), odnoszące się do komisji fungujących w kwestyach filoksery przy krajowych władzach politycznych i przy Ministerstwie rolnictwa w charakterze fachowych rad przybočných.

Zeszyt XXXVII zawiera:

Nr. 102. Obwieszczenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 27 marca b. r., o zaliczeniu trzyklasowej miejskiej wyższej Szkoły handlowej w Prossnitz do tych zakładów naukowych, których uczniowie mają prawo do jednorocznej ochotniczej służby wojskowej.

Nr. 103. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 15 kwietnia b. r., w sprawie podziału administracyi podatkowej w Pradze na dwie administracye podatkowe.

Nr. 104. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie sposobu ocelowania namułu selenowego.

Nr. 105. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 26 kwietnia b. r., o zmianie postanowień alfabetycznego spisu towarów taryfy cłowej przy słowach „kapelusze i czapki“.

Nr. 106. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie sposobu ocelowania dwutlenku barytu.

Nr. 107. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie uzupełnienia postanowień alfabetycznego spisu towarów taryfy cłowej przy słowie „płótna dla architektów“.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 maja.

Nowy gabinet grecki, na którego czele stanął, jak wiadomo przewodca dotychczasowej opozycyi, Ralli, postanowił prowadzić da-

lej z wyteżeniem wszystkich sił wojnę wywołaną przez rząd poprzedni a dla osiągnięcia wiarogodnych wiadomości na terenie wojennym i o stanie armii, wysłał tam dwóch swoich członków: ministra spraw wewnętrznych Theotokisa, który jest mężem zaufania króla i ministra wojny Thamosa. Pierwsze wrażenia, jakie obaj delegaci odnieśli w Tessalii nie brzmią bynajmniej tak niepomyślnie, jakby to się zdawać mogło po katastrofie pod Tyrnavos i Larissą. Naczelnka komenda turecka nie pospieszyła się z wyzyskaniem zwycięstwa i pozostawiła Grekom tyle czasu, iż ci mogli skoncentrować się nie napastowani przez nieprzyjaciela w nowej linii obronnej i poczynić przygotowania do dalszej akcji wojennej. Wskutek tego też nie powiódł się atak wojsk tureckich pod Velestino, którego miejscowość zaślania miasto Volo, stanowiąc jedną z najważniejszych pozycji. Raport wysłańców rządu wyrażając niezachwianą nadzieję, że wojsko greckie spełni niezawodnie swoją powinność, domaga się pewnych zmian w wyższych komendach i pozostawienia naczelnemu dowództwu zupełnej swobody działania, dotychczas bowiem zbyt je krepowano rozkazami i instrukcyami wysyłanymi z Aten. Wiadomości powyższe podniosły znacznie w narodzie greckim moeno zachwianą przed kilkoma dniami otuchę a dla nowego rządu stały się bodźcem do rozwinięcia dalszych zasobów wojennych. Czy to wszystko potrafi przynieść jakieś realne korzyści? to inna rzecz.

Według zapytywania kół fachowych rząd nie może liczyć na takie zwycięstwo, któreby zapewniło armii greckiej stanowczą przewagę nad armią turecką, wojna zaś obronna w małym stylu musiałaby doprowadzić w kilku tygodniach do zupełnej ruiny materyjalnej kraju. Pojmując to także w pałacu królewskim, przyznają niezawodnie milcząco w kołach rządowych, że Grecya nie potrafi przez czas dłuższy prowadzić z potrzebnym naciskiem rozpoczętej kampanii i ztąd też, pomi-

mo przechwałek i zapowiedzi walczenia do upadłego, dają się dostrzegać wyraźnie w Atenach objawy, które naprowadzają na domysł, iż niewzgardzonoby tam bynajmniej interwencją mocarstw. Pewnym kołom wydaje się ona tem bardziej nieodzowną, że Grecyę zawiodły zupełnie nadzieje jakie przywiązywano do mniejszych państw bałkańskich, a głośne noty Ministrów hr. Goluchońskiego i hr. Murawiewa wysłane z Petersburga do Bukaresztu, Sofii, Belgradu i Cetyunii zadaly cios ostateczny wszelkim kombinacyom greckim. Nie powiodło się nawet wzniecić wydatniejszego ruchu zbrojnego w Macedonii, na co liczone na pewno. W tak krytycznym stanie rzeczy zrozumiałem jest aż nadto, że ze słowem „interwencya“ poczynają się oswajać powoli w Atenach, i że nawet nowi ministrowie, wprawdzie bardzo ostrożnie słowa te wymawiają. I tak minister spraw zagranicznych, Skuludis, oświadczył w rozmowie z korespondentem dwóch dzienników londyńskich, że gdyby rząd nabrał przekonania, iż niemożliwym jest prowadzenie wojny z widokami odniesienia walnego sukcesu nie będzie tak nierozsądnym, aby upierać się przy wojnie i narażać kraj na ciężkie katastrofy. Grecya — powiedział on dalej — byłaby gotową wyrzec się istotną autonomię wyspy i zapewnić taką zmianę granicy greckiej w Tessalii, któraby dawała możność lepszej obrony. Lud grecki z pewnością zaaprobowalby odwołanie z Krety pułkownika Vassosa, gdyby mocarstwa poręczając z jednej strony zupełną autonomię wyspy, z drugiej postarały się o wycofanie z niej wojsk tureckich.

Ten sam minister — jak dzisiaj telegrafują z Aten — oświadczył w obec członków ciała dyplomatycznego, że Grecya wcale nie jest przeciwną interwencji mocarstw jako takiej, lecz wzbrania się tylko prosić o nią. Nie ulega jednak wątpliwości, że w razie konieczności zawarcia pokoju, położenie

121

JAN ŁADA.

## GWIAZDKA W BAEDCKERZE.

ZE WSPOMNIENIA SZWAJCARYI.

VI.

(Ciąg dalszy).

Anglik uśmiechnął się.  
— Dla czego pan tak myślałeś? — spytał.

— Bo, bo... przecie literat musi być... No, panowie powinniście zrozumieć sami... Są pewne wymagania... warunki...

— Którym nasz przyjaciel Thèvesnil nie odpowiada?

— Nie to, ale... co innego pisać tak, przy okazji... Korespondencya, artykuł, co innego zawodowo, pracować w literaturze, dzieła wydawać...

— Zkądże pan wiesz... zaczął Mr. Neaghton, ale urwał widząc, że mu Thèvesnil daje znaki.

— *Notre cher Monsieur Swincke* ma może słusność, rzekł ten ostatni, wymawiając nazwisko „kochanego przyjaciela“ jak by się we własnym jego języku pisało Sflingue. Liczy się on przedewszystkiem z charakterystycznymi cechami i temperamentem swoich rodaków. Usuwając jednak najzupełniej swoją osobę z dyskusyi, zaznaczyć muszę, że u nas usposobienia są odrębne. Inaczej wygląda całkiem książka nad Sekwaną niż nad Spreą, inaczej i autor.

— Ależ przepraszam najmocniej, zaprotestował gorąco Swincke. Pan się najzupełniej myli, przypuszczając, że sądzę jak słony

o kolorach. Armin Swincke nie jest Bogu dzięki blagierem a imię jego nie tylko znane jest nad Spreą, ale i rodakom pańskim nie jest obce...

— Nie wątpię o tem wcale, pospieszył potwierdzić grzecznie Thèvesnil.

— Nie dalej jak przed miesiącem, przed samym wyjazdem do Włoch, mimo upałów i zajęć przy końcu roku szkolnego, wzięłem się do tłumaczenia pewnego francuskiego autora. O, bo my was, panowie Francuzi, lepiej znamy, studujemy bardziej, niż wy znacie siebie samych. Przystawiamy sobie każdą myśl piękniejszą i wyższą, jaka u was się zjawi...

— Niewątpliwie bierzecie panowie upoważnienie od autorów?

Armin Swincke spojrział na Francuza zdziwiony.

— Nie, ale ja przynajmniej zawsze posyłam im w darze egzemplarz tłumaczenia i to oprawny w czerwona okładkę ze złotymi brzegami, z własnoręcznym napisem na tytułowej karcie.

— I im to wystareza?

— Jak któremu, odparł ruszając ramionami. Wie pan! te nieszczęśliwe nieporozumienia polityczne! Zawsze ta utrapiona Alzacya i Lotaryngya! Jeden mi odpisał z imperyencyą, zamiast podziękować za trud i za chwałę, jaką mi zawdzięczał.

— Panu? Przepraszam, ale jabym myślał w mojej skromności, że przedewszystkiem sobie.

— A któżby u nas wiedział o nim, gdybym ja go nie przetłumaczył?

— A, u was — zapewne.

— Ale ten, którego tłumaczę teraz, ten będzie inny. Żadnych uprzedzeń, żadnej niewiści — a styl, a wdzięk a poezya! Wart być Niemcem! U nas nawet, w naszej plejadzie literackiej tak świetnej, miałby poczesne miejsce.

— Któż jest tym szczęśliwcem? — spytał Thèvesnil ciekawie.

— Autor ślicznej podróży do Maroku i drugiej do Japonii, kilku tomów poezyi i nowell — ostatni tłumacz: *Clartés et crépuscules* — przełożyłem *Lichter und Dämmerungen*. Nie znacie panowie? Przeczytacie może tłumaczenie! Nazywa się Ramis, U. Ramis. Co to może być za imię zaczynające się na U? Łamałem już nad tem głowę. Ubald? Ursus? Udalryk? Wszystko takie średniowieczne, dziwne — zkąd on do takiego imienia przyszedł? Panowie nie znacie go?

Panowie, do których zwracał się Armin Swincke, spojrzeli na siebie, jakby porozumiewając się oczyma, potem ruszyli ramionami, nie nie odpowiadając.

— Szkoda — ciągnął dalej niezadowolony autor historyi miasta Köpenick w ośmiu grubych tomach. — Przepraszam za otwartość, ale u was ignorancya nawet własnych waszych, francuskich rzeczy, straszna. Od nas się dowiadywać musicie o tem, co się dzieje we Francyi. Może nie tak?

— Oczywiście, że tak — potwierdził, kłaniając się z lekkim uśmiechem Thèvesnil.

— Wracając jednak do tej starej Szwajcarki, o której pan mówiliście... — zaczął Neaghton.

— Wygląda jak czarownica — podchwycił Francuz. — Włochy tu już czuć wszędzie, w każdym profilu, w każdym domu, w śpiewie, w krzyku, nawet w zapachach kuchennych. A przy tem — *chê vita, chê fuoco*, jak oni tam mówią! Miałbym ochotę sprowadzić jeszcze tę babulkę, żeby nam do poduszki opowiedziała jaką straszną historyę o walkach Walezańczyków z berneńskimi sąsiadami.

— Późno już — rzekł Neaghton, spoglądając na zegarek.

W tejsze chwili jednak, jakby przeczuła lub posłyszała, że o niej mowa, zjawiła się we drzwiach ciotka Purga.

— Panowie zostają przez jutro w Brig? — spytała z tą dobroduszną swobodą, której gó-

rale alpejscy nie umieją się pozbyć nawet wobec Anglików i Amerykanów.

— Zostajemy, zostajemy, oczywiście — odrzekł pan Swincke.

— Robicie panowie jaką wycieczkę?

— Oczywiście, oczywiście — potwierdził Niemiec, oglądając się jednak na Neaghtona.

— Ja jutro idę na Belalp i Sparhorn — rzekł ten ostatni tym samym flegmatycznym i stanowczym głosem, jakim wycieczkę tę zapowiadał przed tygodniem w Pallanza.

— Tak, tak, naturalnie. Idziemy na Belalp i Sparhorn — powtórzył pospieszenie Swincke.

— A przewodnika nie będziecie panowie potrzebowali?

Anglik sięgnął do kieszeni, wyjął Baedckera i zaczął przewracać karty, nie nie odpowiadając.

— Będę potrzebował przewodnika — rzekł po chwili, przeczytawszy o odległości i warunkach wycieczki.

— Będziemy potrzebowali przewodnika, oczywiście — powtórzył jak echo tłumacz nowel U. Ramisa.

— Jabym panom nastęrczyła jednego, pewnego, doskonałego, ale...

Ciotka Purga urwała, wahając się, mierząc oczyma turystów, jakby chciała w nich zapuścić sondę i zarazem oglądając się w koło, czy ich kto nie podслуčuje.

W swoim czarnym czepcu, otoczonym koronkami, w kryzie nad wysokim stanikiem, z żółtą, zaschłą jak pergamin twarzą i oczami świecącymi, jak węgle, siostra Rieki Stuerli wyglądała istotnie ciekawie. Artysta miałby z niej gotowy motyw do jakiegoś fantastycznego obrazu.

Francuz wpatrywał się w nią z widocznym zajęciem.

— Co za typ — powtórzył przez zęby. Stara zdawała sobie dobrze sprawę z tego, że ją słuchają uważnie i chętnie. Zda-



gabinetu Ralli'ego będzie korzystniejsze, niż gabinetu Delyannisa, który do wojny doprowadził i wojnę wypowiedział. Podobnie w r. 1886 Trikupis zastąpił Delyannisa i zażegnał zatarg grecko-turecki.

## Wojna grecko-turecka.

### Z pola walki.

W Tessalii operacje armii tureckiej rozwinęły się w trzech kierunkach: Prawoskrzydło, złożone z dywizji Hairi baszy, wyruszyło z zachodnim biegiem Salamvrii i zajęło Trikalę; centrum, którą stanowi dywizja Memduk baszy stoi pod Pharsalos i ma zadać stanowczy cios armii greckiej; lewe skrzydło, złożone z dywizji kawalerii i brygady piechoty, znajduje się między wzgórzami Kara-Dagu i jeziorem Karla, posuwa się ku Volo. Lewe to skrzydło starło się z Grekami pod Velestino, odległym o 15 kilometrów na wschód od Volo i jak już wiadomo, poniosło klęskę, którą jednak Turcy już powetowali. Wojska greckie widziały się zmuszone do zupełnego opuszczenia Pharsalii i oparły się o Domokos. Przedwczoraj oczekiwano większej bitwy.

O porażce Greków pod Pentepigadia donoszą: Z początku wojska greckie trzymały się dzielnie i odpierały uderzenia Turków, którzy nie otrzymując żadnych posiłków, już cofać się zaczęli. Nagle z niewiadomych powodów powstała panika w szeregach greckich i w popłochu wojska greckie poczęły uciekać.

Dnia 30 z. m. nie było podobno ani jednego greckiego żołnierza na terytorium tureckim.

W Epirze zmienił się los wojenny zupełnie na niekorzyść Greków. Winę porażek przypisują powszechnie nieudolności dowódców; szczególnie podnoszą się gwałtowne oskarżenia przeciwko pułkownikowi Manosowi.

Z Aten telegrafują: W razie konieczności prowadzenia dalszej wojny, flota grecka będzie starała się zająć wyspy tureckie. Powołane będą wszystkie lata obrony krajowej do lat 40. Zanim staną one na placu boju, armia będzie trzymała się obronnie. Ralli proponuje na czas wojny zmniejszenie płacy listy cywilnej dworu i płac urzędników. Król zgadza się na te propozycje.

### Położenie w Atenach.

O przebiegu posiedzenia parlamentu greckiego, na którym przedstawił się nowy gabinet otrzymujemy następujące szczegóły: Galerye i trybuny zajęte szczerze publiczność, a przed gmachem parlamentarnym zgromadziły się tłumy publiczności.

Prezydent ministrów Ralli oświadczył, że pierwszym staraniem rządu będzie rekon-

strukeya armii, bez której nie można ani dalej prowadzić wojny ani uzyskać honorowego pokoju. Szczęściem armia, godna lepszego losu, okazała w całej pełni swoją odwagę; z zaufaniem tedy można oprzeć się na niej. Izba powinna współdziałać z narodem i musi się na to zgodzić, że prace jej będą przerwane. Prezydent wzywa Izbę, aby w tej sprawie wyraziła swoje zdanie.

Były prezes gabinetu Delyannis oświadcza, że nie ma potrzeby w tej sprawie zasięgać opinii Izby, ponieważ konieczność przerwania prac parlamentarnych jest jednoznacznie uznaną. Mowca dodaje w imieniu swojego stronnictwa, że użytych ono nowemu gabinetowi pełnego poparcia dopóty, dopóki choć jedna piędź ojezystej ziemi zajęta będzie przez Turków. Głównym zadaniem jest teraz wypędzenie Turków.

Dep. Phaleretas żądał aby odwołać z teatru wojny książąt domu panującego. Następca tronu jest zbyt znużony. (Oklaski na trybunach).

Dep. Papamichalopulo wyraził swoje oburzenie z powodu beczynności floty.

Prezydent ministrów Ralli potwierdził we wszystkich szczegółach wiadomość o zwycięstwie pod Velestino. W Epirze odwrót greckich wojsk, a przynajmniej części piechoty, odbył się w porządku. Popłoch powstał wśród ludności wiejskiej.

Izba uchwaliła wniosek przerwania prac parlamentarnych i na tem zamknięto posiedzenie.

Były prezes gabinetu Delyannis, zamieszcza pismo w dziennikach, w którym oświadcza, iż był zawsze przeciwny awanturowaniu się Grecji w kwestyi kretańskiej i wypowiedzeniu wojny Turcy; uległ tylko w skutek nalegań króla i opinii.

Ministrowie Theotokis i Thamados po zwiedzeniu obozu Pharsalos powrócili już do Aten.

Do *Standardu* donoszą z Aten: Gdy dnia 30 kwietnia następczyni tronu, księżna Zofia, zamieszkała ze szpitala ambulansowego udać się z powrotem do pałacu, tłum ludu powiatał ją sykaniem. Bezpieczeństwo księżnej było chwilowo poważnie zagrożone. Musiała ona schronić się do szpitala, poczem dopiero w powozie prywatnym odjechała do pałacu.

### Stanowisko mocarstw.

Z kół berlińskich zapewniają, że w położeniu dyplomatycznym w ostatnich dniach nie zaszła żadna zmiana. Ani Grecya nie okazała dotychczas chęci natychmiastowego zawarcia pokoju, ani też mocarstwa nie mają zamiaru z własnej inicjatywy interweniować na rzecz ukończenia wojny. Prawdopodobnie będzie potrzeba jeszcze nowych porażek greckich, nim rząd grecki zdecyduje się prosić mocarstwa o pośrednictwo.

O stosunkach pomiędzy mocarstwami z powodu wojny grecko-tureckiej dziennik *Nord* zamieszcza następujący komunikat:

„Wbrew pogłoskom, rozpowszechnionym przez niektóre dzienniki o różnicy zdań, istniejącej pomiędzy mocarstwami, jest rzeczą pewną, iż pięć gabinetów zgodziło się na propozycje, sformułowane w ostatniej nocy hr. Murawiewa. Dziś toczą się jeszcze rokowania w drugorzędnych kwestjach, rzeczy zasadnicze jednomyślnie przyjęto, mocarstwa bowiem są stanowczo zdecydowane występować solidarnie“.

A w innym komunikacie powiedziano: „Tylko w razie stanowczego zwycięstwa jednej ze stron prowadzących wojnę, możnaby wystąpić z interwencją i zmusić walczących do zawieszenia broni. Dotychczas ani jedno z mocarstw nie chciało i nie mogłoby mieszać się do zatargu, tem mniej, że żadna ze stron wojujących nie może być przekonana, iż osiągnęła cel, do jakiego dąży. Pogłoski o sądzie polubownym, rzekomo zaproponowanym przez Rossyę, są zupełnie fałszywe“.

### Z prasy rosyjskiej.

Z powodu śmierci generał-gubernatora wileńskiego, senatora Orłowskiego, książę Mesczerski w *Graźdanie* pisze:

„Słyszałem świeżo pociesającą nowinę, jakoby zamierzono posady generał-gubernatora wileńskiego nie obsadzać w ciągu pewnego czasu, z warunkiem, aby każdy gubernator w swej gubernii postępował tak, jak mu to jest zalecone podczas nieobecności generał-gubernatora. Jeżeli wiadomość ta jest dokładną, to przynależało trzeba, że decyzja jest rozumna. Znaczenie jej jest następujące: Dać czasowi, to jest doświadczeniu w praktyce możliwość dowiedzenia, jak pójda sprawy w tych trzech guberniach bez generał-gubernatora — lepiej czy gorzej?... Jeżeli gorzej, to doświadczenie dowiedzie konieczności zachowania władzy generał-gubernatora, jeżeli lepiej, to przeciwnie stanie się ono jeszcze jednym argumentem na poparcie myśli o możliwości zniesienia posady generał-gubernatora. Gdyby jednak, wbrew przewidywaniu, doświadczenie dowiodło, że niezbędną jest rze-

czą utrzymać generał-gubernatorstwo w Wilnie, to ja na miejscu rządu zrobiłbym jeszcze takie doświadczenie: mianowałbym generał-gubernatora, lecz bez kancelaryi, z dwoma pisarzami, lecz nigdy z dyrektorem lub naczelnikiem kancelaryi. W ostateczności można sobie wyobrazić w Wilnie generał-gubernatora w postaci człowieka rozumnego, czuwającego nad biegiem życia w podwładnych mu trzech guberniach, kierującego swym rozumem administracją kraju, lecz pod warunkiem, aby nie miał kancelaryi“.

Świeżo ogłoszone nowe prawo, nakazujące, żeby w szkołach otwartych w koloniach imigrantów cudzoziemców wykład przedmiotów odbywał się w języku państwowym, ale: „żeby język ojczysty uczących się i religia wykładane był w języku ojczystym, z liczbą godzin potrzebną dla należytego przyswojenia przez uczniów obu tych przedmiotów wykładowych“.

Wobec takiego brzmienia nowego prawa dziennik *Narod* pisze:

„Moc prawa powyższego nie została ograniczoną ani warunkami czasu, ani miejscem, ani żadnymi zastrzeżeniami co do religijnej i narodowej odrębności kolonistów-obcokrajowców. Bez względu na wyznanie i narodowość, każdy kolonista ma zapewnioną nietykalność świata duchowego i zabezpieczoną najcenniejszą i najgłówniejszą odrębność narodową, jaką jest język ojczysty.“

„Rossyjskie ministerstwo oświaty ma obowiązek baczenia, żeby dzieci kolonistów obcokrajowych przyswajały sobie wyznanie i język ojców. Wykład przedmiotów w języku rosyjskim nie uważa się dla tych szkół za coś nader pilnego, gdyż prawo zaleca, żeby wprowadzono to „stopniowo“ i „w miarę możliwości“. Widocznie jest, że dla wykładów powyższych uwzględniono warunki miejsca i czasu, gdy dla wykładu przedmiotów w języku ojczystym ograniczenia te nie istnieją. Tu nie ma miejsca dla żadnych wątpliwości, gdy wprowadzenie wykładów w języku państwowym może jeszcze ulegać sporom co do czasu i miejsca, w których ma być urzeczywistnione. Znaczenie polityczne i społeczne nowego prawa jest zdaje się — kończy *Narod* — bardzo jasne“.

### Z Francji.

(Rocznica urodzin Thiersa. — Podróż prezydenta Faure'a po Wandei. — Pensey urzędnicze we Francji. — Leon Taxil i Diana Vaughan).

W zeszłym miesiącu przypadła stuletnia rocznica urodzin Thiersa, — w prasie francuskiej jednak nadarmo szukano artykułów lub choćby notatek o tym „oswobodzicielu terytorium“, jak go nazwał Gambetta, o pierwszym prezydencie trzeciej republiki. Dopiero w tygodniu po dniu rocznicy, *Gaulois* odgrzebał trzy stare anegdoki o Thiersie, a których z innych dzienników napisał artykuł. I oto wszystko, na co się Francya zdobyła dla Thiersa. Nigdzie tak prędko nie zapominają jak we Francji.

A skoro tak jest, rzecz słuszną, że obecny prezydent, p. Faure stara się wyzyskać chwilę i z teraźniejszości wyciągnąć wszystkie możliwe upojenia i rozkosze, które daje władza i godność prezydenta. Przykład Thiersa musi bowiem być dlań nauką, że po śmierci nie wiele może spodziewać się od Francji on, skoro nawet Thiers nie zdobył sobie już w sto lat po dniu swych urodzin choćby dziennikarskiej wzmianki. To też p. Faure w czasie niedawnej podróży swej po Wandei pełną pierś chłonał rozkosze jakie daje blask dzisiejszej jego godności. W roku zeszłym, w towarzystwie radykalnego prezesa gabinetu Bourgeois odbywał p. Faure podróż po radykalnie usposobionych okolicach południowej Francji a kapani w gorącej wodzie Marsylczycy wołali „Hurra!“ lub „Vive Faure et Bourgeois!“ — Ponieważ w tym roku gabinet jest antiradykalny i konserwatywny, przeto pan Faure odważył się zaglądnąć do konserwatywnej Bretanii a nawet odwiedzić rojalistycznie usposobioną Wandę. — I przyjęcie wypadło wspaniałe, — a brał w niem udział nawet stary Baudry d'Asson, który w czasie obrad w parlamencie, pragnąc ulżyć swym rojalistycznym uczuciom, rzuca od czasu do czasu okrzyk: „Vive le roi!“ lub nuci pod nosem starą piosnkę wandejską.

„Prends ton fusil, Grégoire,  
Prends ta vierge d'ivoire...“

Republikańskie dzienniki umiarkowane zapewniają, że polityczny rezultat tej podróży prezydenta jest ogromny: pozyskała ona dla republiki mnóstwo serc. Dzienniki radykalne i monarchistycznie zapatrują się na ten zysk nieco septycznie...  
Francuski minister skarbu, Cochery, zamianował komisję, mającą się zająć zbadaniem sprawy pensji urzędniczych, które z roku na rok coraz bardziej budżet państwowy obciążają. Od r. 1876 do 1897 pozycya ta budżetowa wzrosła z 40 na 70 milionów franków i zagraża jeszcze dalszym wzrostem w przyszłość. Głównej przyczyny tego zjawiska

szukać należy w tem, że często zmieniające się rządy lekkomyślnie przyznają emerytury zdolnym jeszcze do pracy urzędnikom, byle ich usunąć, a swoim zwolennikom i protegowanym stworzyć posady. P. Cochery słusznie na to zwrócił uwagę, ale zapobiedz temu mogłoby tylko ustalenie się rządu, na co rzeczpospolita zdobyć się jednak nie może.

Podobnie jak za granicą, także i we Francji wiele hałasu narobiła i przykre wrażenie wywarła czelność głośnego szarlatanapisarza, Leona Taxila. On to, jak wiadomo, stworzył legendę o nawróconej Lucyferiance Dyanie Vaughan, i sam odgrywał długi rolę wolnego mularza, pojednanego z Kościołem, ciągnąc ztąd znaczne materialne korzyści. Znalazł niestety wielu żławiących, którzy dali wiarę jego kłamliwym zapewnieniom i byli przekonani o istnieniu owej panny Vaughan. W ostatnich jednak czasach opinia o nim była już silnie zachwiana. Już na pierwszym kongresie antymasonskim wywiązała się gorąca dyskusya nad miss Dyaną Vaughan. Dr. Gratzfeld, delegat arcybiskupa kolonńskiego, wyraził przypuszczenie, że książki pod jej imieniem puszczone w obieg wydał jakiś wolnomularz, aby skompromitować łatwowiernych katolików. Choć na kongresie nie brakło ludzi, którzy zachwycali się tajemniczą miss i Leonem Taxilem, pod przysięgą zapewniającym, że Dyaną Vaughan istnieje, to przecie zgodzono się na wniosek odradzający i rozpatrzenie zawikłanej kwestyi poruczono komisji rzymskiej, którą generalna rada antymasoniska w tym celu wyznaczyła. Komisya ta 29 stycznia 1897 oświadczyła, że „nie znalazła przekonującego dowodu ani za, ani przeciw istnieniu, nawróceniu i autentyczności pism rzekomej miss Vaughan“, dodatkowo zaś w *Rivista antimassonica* ogłosiła (w zeszytach lutowym), że Leon Taxil kilkakrotnie obiecywał wprawdzie dostarczyć dokumentów, ale przyrzeczenia nie dotrzymał. Obecnie Taxil, zrewszad przyparty do muru, zdecydował się rzucić maskę i na publicznem zgromadzeniu przyznał 19 z. m. otwarcie i najbezczelniej, że dla spekulacji pieniężnej, dopuszczał się przez szereg lat mistyfikacyi; szczycił się nawet tem, że potrafił oszukać księży i biskupów. — *Vous êtes une immonde fripouille* — powiedział mu jeden z obecnych i jest to najwłaściwsza charakterystyka postępowania Taxila. Zaznaczyć zaś należy, że już dawno przedtem przeciw Taxilowi, zabrał głos O. Gruber T. J. Potem wystąpił przeciw niemu katolicki *Kölnische Volkszeitung* i wogóle prasa, reprezentująca w Niemczech politykę centrum. Nie ustawały też w atakach, wymierzonych przeciw Taxilowi, *Monde, Univers i Verité*, najpoważniejsza organa katolików francuskich. We Włoszech katolicka *Voce della Verità* występowała bardzo energicznie przeciw Taxilowi.

Katolicki dziennik *l'Univers* w jednym z ostatnich swoich numerów przypomina, iż przed paru laty oszuści wolnomularscy, w rodzaju Taxila, pragnęli wywieść w pole arcybiskupa Nancy, monsr. Turinaz, przedstawiając mu nawróconą jakoby wolnomularkę, niejaką Barbarę Bilger. Arcybiskup zarządził bardzo ścisłe śledztwo i o wynikach doniósł do Rzymu kardynałowi Parocchi, listem z dnia 8 grudnia 1896 roku. *Univers* podaje ów list *in extenso*. Między innymi arcybiskup donosi, iż otrzymał przed trzema laty list, podpisany „Diana Vaughan“, w którym korespondentka groziła rozmaitymi środkami, w razie gdyby „Arcybiskup nie zwrócił wolności pewnej osobie, należącej dawniej do wolnomularzy, a obecnie zamkniętej w jednym z klasztorów jego dycezyi“. Monsr. Turinaz nie przywiązywał do tego listu żadnej wagi, po pewnym czasie otrzymał drugi podobny i przyjął go również obojętnie. Pismo wszystkich tych listów było jednakowe, ale, jak powiada arcybiskup, „nie świadczy to bynajmniej o istnieniu Diany Vaughan. Ci, którzy oddawna już obmyślili to oszustwo, są dość przeczorni, aby taki środek ostrożności zachować i, ma się rozumieć, każą pisać listy i manuskrypta dzieł jednej i tej samej osobie. Od chwili, gdym poznał niektóre czyny i dzieła p. Taxil, po jego nawróceniu, w nawrócenie to przestałem wierzyć. Opowieści dr. Bataille i Diany Vaughan wydawały mi się zawsze i wydają przynętą dla zwabienia i osmieszenia łatwowierności wielu katolików i dla służenia interesom wolnomularstwa“.

Co zaś do Barbary Bilger, twierdzą stanowczo, iż rola, którą chce odgrywać, jest w rażącej sprzeczności z jej pozorem i inteligencją. Jest ona mała, brzydka, ułomna, bez wykształcenia i wychowania; uważam za niemożliwe, aby przy takich warunkach zdolna była wejść w stosunki ze wszystkimi świecznikami polityczno-masonskimi, jako to Thiers, Gambetta, Fryderykiem III. Bismarkiem, Minghettim i t. d. To zgoła niemożliwe. Mając przed sobą taką Barbarę Bilger, dziwię się i oburzam na łatwowierność niektórych katolików. Odpowiedz mi na to może: „Jaki interes miała ta osoba w podawaniu się za „nawróconą?“ — Interes podwójny: najprzód szukała zadowolenia próżności, przez zdobycie łatwego rozgłosu swoim „nawróceniem“ i rolą, jaką odgrywała rzekomo w masoneryi; potwóre chodziło jej o życie wygodne w kla-

rzało się to zresztą nie pierwszy raz i dodawało jej pewności siebie.

Ileż razy za młodych lat dostawała srebrniaki za swoje opowiadania! I złoto próbowali jej dawać młodzi turyści — ale oczywiście nie udawało się im skłonić do przyjęcia uczciwą dziewczynę. I teraz jeszcze pomagając siostrze w gospodarstwie podczas sezonu i napływu gości, spędzała z nimi nieraz na rozmowie i opowiadaniach słotne zwłaszcza wieczory.

Teraz jednak, mimo swej zwyczajnej śmiałości, ciotce Purdze robiło się mdło koło serca, jak to sama później przyznawała. Chodziło o rzecz pierwszorzędnego znaczenia, o szczęście jej ukochanej Gretli, może i o zapewnienie na starość własnego losu z pomocą wdzięcznych krewnych — a droga była tak niepewna, nawet niebezpieczna. Ostatecznie — ludzi tych ona nie znała — czy mogła być ich pewną? Czy zechcą zrobić o co ich będą prosić, czy nie zrozumieją fałszywie, nie posadzą o próbę wyszku, o intrygę? Może wysmieją, może nawet zdradzą? Ciotce Purdze wszystkie te myśli i wątpliwości kręciły się w głowie i ścisnęły za gardło, nie dając głosu wydobyć. Ale że to była osoba rezolutna mimo wieku, zapanowała więc prędko nad swoją słabością.

— No, to musicie panowie wiedzieć, że chodzi o rzecz bardzo ważną, ale zarazem i ścisłe poufną i niebezpieczną. Może od niej zależeć szczęście dwojga ludzi, spokój i zgoda dwóch rodzin, ale zarazem może się to obrócić na złe, na nieszczęście, może na śmierć... — Cóż to znowu za historia? — mruknął Thévesnil.

— Cóż to ma wspólnego z naszym przewodnikiem i z naszą jutrzejszą wycieczką? — zawołał Swineke.

— Zaraz. Opowiem wszystko. Bądźcie panowie cierpliwi a zobaczycie, że możecie stać się dla nas poprostu narzędziami Opatrzności.

(Ciąg dalszy nastąpi).



sztorze, o względy, które jej tam okazywano. Zdanie moje podzielało zresztą wielu innych duchownych, a między innymi kanonik V. deputowany do parlamentu niemieckiego. Po rozmowie z Barbarą Bilger, zawyrokował: „To ambitna gaska — nie więcej”.

W dalszym ciągu, mówiąc o dziełach, zwalczających jakoby masoneryę, mgr. Turinaz pisze: że „pozbawione są zazwyczaj wszelkiej wartości”. „Możnaby — powiada — streścić metodę autorów tych dzieł i wielu katolików w takim dialogu: „Dla czego wierzyacie tym opowieściom? — Bo nam je podają osoby, które tego doświadczyły. — Jakąż jest wartość moralna tych osób? — Nie wiemy. — Jakże przytaczają one dowody na poparcie słów swoich? — Żadnych. — Wiele opowiadań jest dziwnych, nieprawdopodobnych. — Dlatego właśnie im wierzymy, a im bardziej są dziwaczne i nieprawdopodobne, tem większą przykładamy do nich wiarę, tem pochopniejsi jesteśmy do ogłoszenia ich drukiem...”

L'Univers, podaje jeszcze list swojego współpracownika X. Mustel, który niejednokrotnie zabierał głos w sprawie Diany Vaughan. Obecnie pisze: „Runął gmach kłamstwa i oszustwa. Niechże kurz i pył, szczątkami temi wzniesiony, nie oslepia katolików, niech im nie zasłania nieprzyjaciela. Bataille, Diana Vaughan, Leon Taxil runęli, okrywając się wstydem. Wolnomularstwo, któremu chcieli służyć, pozostaje. Ono jest wrogiem. Nie zapominajmy o tem. Świętokradzka mistyfikacja Taxila może się obrócić na korzyść katolików, jeśli skorzystać z niej potrafią”.

### Pierwszy maja.

Uroczystość „majowego święta robotniczego” miała w tym roku w jej przebiegu zupełnie spokojny i rozmiarzy ogółnie było mniejsze, niż lat poprzednich. Według bowiem nadeszłych wiadomości, święcono dzień ten wyłącznie prawie tylko z małymi wyjątkami, w Austro-Węgrzech. W Austrii uroczystość minęła zupełnie spokojnie. W Wiedniu odbyło się 63 zgromadzeń, na których najważniejszą przedłożoną rezolucyę, — poczem jak corocznie, obchód skoncentrował się w Praterze, który był przepełniony. Obliczają, że zgromadziło się tam 40 do 50 tysięcy robotników, pomiędzy którymi 2000 robotników utrzymywało porządek. Robotnicy z żonami i dziećmi zajęli wszystkie miejsca w ogródkach i restauracjach; śpiewano bardzo niewiele, tylko tu i ówdzie dawaly się słyszeć pojedyncze okrzyki. O godzinie 6 wieczorem rozpoczęto powracać tłumnie do miasta w zupełnym porządku.

Na prowincyi minął dzień równie spokojnie. W Pradze, gdzie zwołano 21 zgromadzeń robotniczych, uczestnicy zgromadzeń na Wyspie Strzeleckiej, w liczbie przeszło tysiąca ludzi, powracając urządzili demonstracyę przed magazynem rękawiczek dep. Brzeznowskiego i przed gmachem dyrekcji policji. Na placu św. Wacława powiodło się policji rozprężyć demonstrantów. Również nie dopuściła policja do zebrania się tłumu przed redakcyą *Narodnich Listów*. Policja począła ścigać kobiety, która czarną chustę z czerwonymi wstążkami podnosiła w górę jako chorągiew; kobiecie tej jednak udało się ujsć. Przed mieszkaniem dep. Herolda tłumu również się zbierały. Policja wkroczyła i aresztowała jednego pomocnika piekarskiego i jednego drukarza.

Na Szlasku w walcowniach żelaza w Boguminiu zaprzestano pracy zupełnie; w innych fabrykach pracowała prawie wszędzie normalna ilość robotników. W morawsko-szlaskim wirze węglownik wstawili się do pracy w jednym szybie (Hruszów) wszyscy robotnicy, w siedmiu nie stawili się ani jeden, w trzech innych 80, w pozostałych 10 pre. normalnie pracujących robotników.

W Tryescie, na 12.000 robotników zawiesiło pracę w dniu 1 maja tylko około 4000. Spokoju nie naruszono nigdzie.

Na Węgrzech, policja lub żandarmeria musiała niekiedy wkroczyć, tak w samym Budapeszcie, jak i na prowincyi, — poważniejszych jednak zaburzeń spokoju i porządku nie było, a wszystkie starcia policji z tłumami były nieznaczne.

Z Berlina donoszą, że ruch uliczny w dniu 1 maja nie objawiał prawie wcale uroczystości robotniczej. Odnosiło się wrażenie, jakby pracowano wszędzie, a zresztą liczba robotników, którzy w dniu tym nie stawili się do pracy, była znacznie mniejsza, niż w latach poprzednich. W niektórych fabrykach nie brakło ani jednego robotnika. Największy udział w uroczystości brali robotnicy z fabryk obuwi. Przy większych budowlach w środkowym, n. p. przy budowie tam i na budowlach przy ulicy Fryderyka i Klasztornej pracowano normalnie. Przy budowlach, leżących bliżej obwodu miasta, brakowało tylko małej liczby robotników. W północnej i wschodniej części miasta były sklepy towarów blawatnych i papieru zamknięte z powodu uroczystości pierwszego maja. Odbyło się w tym

dnia 21 zgromadzeń, lecz liczba uczestników była mała.

Podobnie w Dreźnie uroczystość pierwszego maja upłynęła spokojnie. Współudział robotników był mniejszy, niż dawniej. W fabrykach, oraz na budowlach pracowano normalnie. Także w Brunśniku na zewnątrz nie zauważono wcale obchodu uroczystości pierwszego maja.

Również z Paryża donoszą, że dnia 1 maja nie święcono nigdzie. Miasto miało zwykły wygląd, a wszędzie panował spokój. We wszystkich wielkich miastach i centrach robotniczych Francji pracowano normalnie. Tylko w Grandcombe święcili robotnicy dzień 1 maja, odbywszy wieczorem kilka zgromadzeń.

Także w Rzymie dzień 1 maja upłynął spokojnie. Według nadeszłych z prowincyi wiadomości panował wszędzie we Włoszech zupełny spokój.

## KRONIKA

Lwów, 4 maja.

— **Owacya dla JE. P. Ministra oświaty bar. Gautscha.** Dyrektorowie państwowych Szkół przemysłowych z Wiednia, Berna (czeska szkoła) i z Bielska, wręczyli 24 z. m. przed południem JE. Panu Ministrowi oświaty bar. Gautschowi, w imieniu wszystkich austriackich państwowych Szkół przemysłowych adres z podziękowaniem za nadzwyczajną opiekę, jaką Pan Minister tę gałąź szkolnictwa ciągle otaczał i otacza. Artystycznym wykonaniem adresu, pod kierunkiem architekta prof. Feldscharka, zajęła się firma wiedeńska A. Kleina.

— **Św. Wojciech i jego 900-letni obchód u nas.** Ażebymżeż pamiętkę mecenstwa św. Wojciecha, Arcybactwo Najśw. Maryi Panny Królowej korony Polskiej, postanowiło w niedzielę 9 b. m. urządzić zebranie w sali „Sokoła”, gdzie po odpowiednim przemówieniu profesora Majerskiego, „Lutnia” wykona prześliczne oratorium Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza” w słowach Seweryna Duchnickiej. Wstęp będzie za biletami, które nabywać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, lub w Czytelnii katolickiej (Rynek 20), oraz przy wejściu na salę w dniu zebrania. Cały dochód przeznaczony w połowie na związek katolickich Towarzystw i zakładow dobroczynnych, a drugą połowę na rzecz Oddziału opieki nad terminatorami św. Stanisława Kostki. Bliższe szczegóły donoszą plakaty.

— **Najnowszy skorowidz** wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, W. Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim, z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorjalnych kraju, opracował w sposób wyczerpujący, a nadzwyczaj żmudny p. Jan Bigo, c. k. kontrolor pocztowy. Skorowidz obejmuje oznaczenia starostw, sądów powiatowych, urzędów parafialnych, urzędów pocztowych i telegraficznych, wraz z odległościami tychże w kilometrach od dotyczącej miejscowości, dalej spis ludności wedle obliczenia z r. 1890, spis właścicieli posiadłości dóbr tabularnych, zestawienie sądów obwodowych z przynależnymi sądami powiatowymi, wykaz powiatowych dyrekcji skarbu, spisu posterunków żandarmerji, wreszcie streszczenie przepisów pocztowych, telegraficznych, telefonicznych i pocztowej kasy oszczędności. Do skorowidza dołączona najnowsza mapa Galicyi i Bukowiny. Skorowidz ten wyszedł już z druku. Cena egzemplarza broszurowanego 3 zł., oprawionego w płótno z wyciskiem 3 zł. 50 ct. i porto 10 ct. Nabyć można w księgarniach i u autora.

— **Egzamin na nauczycielki** robót ręcznych kobiecych, rozpocznie się w seminarjum nauczycielskiem w Rzeszowie dnia 24 b. m. Podania należy wnieść do dyrekcji do 15 b. m., dołączając metrykę (kandydatki mają mieć 18 lat skończonych) i świadectwo moralności.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** członków Tow. miłosierdzia pod godłem „Opatrności”, utrzymującego Dom pracy przy ulicy św. Piotra 1. 39 we Lwowie, odbędzie się dnia 8 b. m. o godzinie 3 popołudniu w sali posiedzeń magistratu miasta Lwowa. Na porządku dziennym znajduje się: Sprawozdanie wydziału za r. 1896; wybór wydziału na rok 1897; wnioski członków.

— **Z „Lutni”.** Próba chóru mieszanego z orkiestrą z oratorium prof. Sołtysa „Śluby królewskie” odbędzie się we środę, dnia 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu własnym (pasaż Hausmanna 1. 7, II piętro).

— **Towarzystwo Izylwarskie** zawiadamia, że we środę i w niedzielę, począwszy od godziny pół do 6 popołudniu, przegrwać będzie na 30 p. p. Peny wstępu pozostają niezapłacone także i w dniach kapeli wojskowej.

Przy tem prosi się przedtem mylnie podaną wiadomość, t. j. że nie p. Czesław Schneider, lecz p. Robert Tomicki, restaurator teatru letniego, utrzymywać tam będzie odtąd bufet i restauracyę.

— **Na fundacyę imienia Adama Mickiewicza,** złożono po dzień 30 kwietnia b. r. 7465 zł. 24 ct. Dalsze datki przyjmuje prof. Józef Czernecki (ul. Bielowskiego 4).

— **„Rodzina”.** Doroczne zgromadzenie rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina”, odbędzie się w sali ratuszowej dnia 9 b. m.

— **Czytelnia dla kobiet,** jak corocznie, uczei rpoźniej 3 Maja uroczystym obchodem, który odbędzie się w dniu 8 maja b. r. w lokalu Czytelnii, Rynek 1. 10. Pierwszorzędne siły amatorskie, tak wokalne, jak muzykalne przyrzekły swój współudział; artystyczne kierownictwo nad chórami objął pan Mieczysław Sołtys. Nadto oprócz sił amatorskich zapewnionym jest łaskawy współudział artystki sceny naszej, panny Korolowiczówny, która śpiewem swym uświetni ten obchód. Pani Iza Moszczeńska-Rzepcka z Poznania wypowie słowo wstępne. Zarówny udział osób zaszczytnie znanych w artystycznych kołach, jak i poważny, wniosły nastrój wszelkich obchodów patriotycznych, urządzanych w Czytelnii, dają rękojmię, że wieczór ten będzie godnym uczeczeniem drogiej nam rocznicy i sprawadzi liczną publiczność. Początek o godzinie 7 wieczór. Bilety do nabycia w Czytelnii. Krzesło 40 ct., miejsce stojące 20 ct.

— **Ślub.** W Oporowie w Kutnowskim odbył się — jak już donosiliśmy pokrótce — w dniu 28 z. m. ślub panny Jadwigi Orsettowej, córki ś. p. Wilhelma i Wandy z Linowskich, z Władysławem hr. Stadnickim, synem hr. Stanisława ze Zmigrodu i Jadwigi z hr. Badenich. Z powodu żałoby rodzinnej po zmarłej niedawno babce pana młodog, uroczystość odbyła się w ścisłym kole rodziny i przyjaciół. Młodą parę pobłogosławił ks. proboszcz Józef Szezuki; druhami były hr. Wanda Badenianka i p. Maniola Karikowska, družbami hr. Juliusz Stadnicki, brat pana młodog i p. Konstanty Orsetti, brat panny młodej. Od ołtarza prowadzili nowożeńską parę, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i brat p. Ludwik Orsetti, pana młodog; Małżonka JE. P. Prezydenta Ministrów hr. Kazimierzowa Badeniowa i siostra panny młodej, p. Janowa Lasocka. Na uroczystość zaślubin przybyły rodziny: Orsetti, hr. Stadnickich, Lasockich, Skarzyńskich, hr. Badenich, Rulikowskich, Karnkowskich, hr. Ostrowskich, Wodźnińskich i t. d. W czasie uczytu weselnej mowy i toast na cześć nowożeńców wygłosił JE. Marszałek hr. Stanisław Badeni. — W liczbie około 300 telegramów znajdowało się przesłane w drodze telegraficznej błogosławieństwo Ojca św. i telegram JE. hr. Kazimierza Badeniego.

— **Meteor,** o którego pojawieniu się w nocy z 27 na 28 z. m. donieśliśmy, widziany był także w Warszawie. Jeden z czytelników *Gazety Warszawskiej* pisze: W nocy tej około godziny 1 przechodziłmiśmy w licznej grupie od ulicy Granicznej ku Żabiej i zostaliśmy olśnieni silnym światłem koloru białego jakby elektrycznym, odgłosu jednak żadnego nie słyszeliśmy. W pierwszej chwili uważaliśmy to za błyskawicę — rzadką w tej porze roku — dziwiło nas tylko, że światło było tak białe i znacznie dłuższe niż błyskawiczne trwało. Światło było skryte za chmurami, co przeszkadzało zauważyć kierunek meteoru.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Karol Schindler, rewident rachunkowy dóbr skarbowych, w 53 roku życia.

W Makowie, ks. Michał Jurowski, proboszcz w Makowie.

W Bukareszcie, dr. Jerzy Onciul, znany i powszechnie ceniony dla głębokiej nauki i zalet charakteru okulista w Czerniowcach. Przyczyną przedwczesnego skonu był tyfus.

— **Z izby sądowej.** W Tarnopolu skończyła się w sobotę późnym wieczorem rozprawa w przedmiocie zająć, jakie miały miejsce podczas wyborów w Berezowicy wielkiej. Trybunał skazał 14 oskarżonych, na karę więzienia od 1—4 miesięcy, a mianowicie: Senka Hładuna na 4 miesiące, Skowrońskiego, Andruscha Hładuna, Michała i Ilka Podhajnych oraz Mikołaja Żytyńskiego na 2 miesiące, Jana Żytyńskiego, Iwana Otyńca, Romanieckiego, Muszatego i Hryńka Otyńca na 6 tygodni, Kobylnika i Dmytra Podhajnego na miesiąc. Resztę obwinionych uwolniono.

— **0 pożarze** w Nowym Targu donoszą: We środę dnia 28 kwietnia około godziny 4 popołudniu nawiedził miasteczko gwałtowny pożar. W pierwszej chwili zdawało się, że rozszalały żywioł mając i tak grunt bardzo podatny, bo prawie wszystkie domy zbudowane są z drzewa — zniszczył całe miasteczko, a to tem bardziej, że ratunek początkowo był bardzo utrudniony. Ludzie w tym czasie zajęci byli pracą w polu. Nadludzka pracę miała nad zlokalizowaniem ognia ochotnicza straż ogniowa, której później przybyły straże ochotnicze z Jordanaowa, Rakki, Szadlar-Zakopanego i Czarnego Dunajca.

Zaraz w pierwszej chwili wybuchu pożaru przybył na miejsce starosta p. Geppert, którego energii i nieustraszonej czynności należy zawdzięczyć, że już około 7 godzin wieczorem ogień o tyle zlokalizowano, iż całemu miasteczku nie groziło już niebezpieczeństwo. Mimo jednak tych wysiłków okazało się, że 39 domów wraz z zabudowaniami padło ofiarą płomieni, — z drugiej zaś prawie tyłu domów musiano zerwać dachy, celem zlokalizowania ognia. Przeszło 40

rodzin pozostaje obecnie bez dachu i sposobu do życia. Straszna nędra grozi tym ludziom, jeśli dobre serca nie pospieszą im z pomocą. Z inteligencji ponieśli bardzo znaczne straty, a raczej wszyscy stracili: ogólnie jubiony i poważany nacelnik sądu p. Łobos i sekretarz starostwa p. Stamm. Ogólna szkoda wyrządzona przez pożar wynosi przeszło pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Obraz nędry, jaki się obecnie przedstawia, jest nie do opisania — zewsząd słychać tylko jęk i płacz ludzi siedzących na spalisku. W niespełna 4 godziny stracili biedacy wszystko, co tylko posiadali. Dziś nie mają ani dachu, ani chleba, a co gorsza, nie mają czem zasiał tego kawałka gruntu — który im z tej pożogi ocalał. — W końcu doniesie jeszcze muszą, że z inicjatywą p. starosty, oraz p. komisarza Scheybala przyjął się komitet ratunkowy, który zaraz w pierwszej chwili, dzięki ofiarności miasta i wydziału rady powiatowej zebrał około 1500 zł. i rozkał jego w drodze pogorzalców. Akcya komitetu ratunkowego trwa dalej. — uprasza się przeto wszystkich, którym los pogorzalców leży na sercu, o przysyłanie datków, choćby najdrobniejszych na ręce p. Scheybala, komisarza rządowego, zawiadującego gminą nowotarską. Intelligencya w pierwszej zaraz chwili złożyła około 300 zł. na rzecz pogorzalców.

— **Jednym z wodzów armji tureckiej** w wojnie dzisiejszej na półwyspie Bałkańskim, a mianowicie komendant VI dywizji tureckiej, Ahmet Hamdi basza, którego zręczne manewry na lewym skrzydle tureckim, przyczyniły się w wysokim stopniu do powodzenia Turków, ma być żydem polskim. Rodowe jego nazwisko brzmi — jak donoszą pisma warszawskie — Freund, pochodzi z Brzezin pod Łodzią. Wyrostem 15-letnim emigrował on do Turcji, gdzie dobił się zwolna zaszczytów i godności wojskowych. Siostrzeniec baszy, p. Sorkin, dzierżawi w Warszawie hotel Berliński na Nalewkach.

— **Gospody greckie** w Warszawie na Podvalu i przy ulicach przyległych istniały tak zwane „gospody“ greckich fabrykantów pantofli, które mieściły po kilkunastu pracowników i roznosicieli wraz z żonami i dziećmi. Młodzież grecka opuściła Warszawę przed trzema tygodniami; kilka dni temu wyjechali nieliczni już Grecy starsi wiekiem, wobec czego „gospody“ opustoszały.

— **Telegramy z Grecyi.** C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Według doniesienia c. k. dyrekcji poczt i telegrafów w Wiedniu, ulegają telegramy dziennikarskie z prowincyj greckich spóźnieniu, a to z powodu przecięcia linii telegraficznych.

— **Grecy.** Z Łodzi w Królestwie, piszą do warszawskiego *Kurjera Codziennego*: Wojna z Turkami i tutejszych Greków poruszyła. Mieszkańcy ich tu około 40, wszyscy jednak są to ludzie niezamożni, utrzymujący się z wyrobu pantofli i sprzedaży gąbek. Gdy wojna się rozpoczęła, znalazło się pomiędzy Grekami trzech, którzy oświadczyli gotowość wyjazdu do ojczyzny i zapisania się w szeregi jej obrońców, lecz zabrakło im funduszy na podróż. Kto wie, kiedyby tam pojechali, gdyby nie przyjazd do Łodzi z operą włoską śpiewaka Cocchinisa, który jest Grekiem. Dowiedziawszy się o rodakach i ich kłopotach, niezwłocznie uławił trzem patriotom przejazd do Grecyi, doręczywszy im odpowiednie kwoty na drogę.

— **Z Rzymu** donoszą do *Kurjera warszawskiego*: Przyjechał do Rzymu dr. Jakób Jodko Narkiewicz, właściciel dóbr z gubernii mińskiej, gdzie w Nadziemnie posiada zakład elektro-terapeutyczny. Dr. Jodko Narkiewicz przedstawił specjalistom włoskim metodę swego leczenia elektrycznością, która będzie nawet zastosowaną w tutejszym wielkim zakładzie leczniczym, wspaniale urządzonej i wyposażonej we wszelkie przyrządy lecznicze, do których wchodzi kuracya elektrycznością.

— **Najwięcej pojedynków** w Europie odbywa się między studentami niemieckimi, a niemieckie miasta uniwersyteckie Jena i Getynga, walczą pod tym względem o lepsze. W r. 1883 zdarzyło się raz, że w przeciągu 24 godzin odbyło się między studentami dwadzieścia jeden pojedynków z poważnym wynikiem. Drugie miejsce pod tym względem zajmują Franczy, gdzie przeciwnicy okazują w większej części niemałą zręczność w nierobieniu sobie krzywdy. Na niezliczoną ilość pojedynków bezkrwawych we Francyi przypada rocznie około 1.000 poważnych; w większości odbywają się między oficerami. We Włoszech w przeciągu lat dziesięciu odbyło się „tylko“ 2.759 pojedynków, których ofiarą padło 50 ludzi; z tej ogólnej liczby pojedynków 2.489 było na szablę, 179 na pistolety, 90 na rapiry, a jeden na rewolwery. W 974 wypadkach powodem obrazy były artykuły w dziennikach i spory literackie; w 730 przeciwki ustne, w 559 przyczyną pojedynku była różnica zdania politycznego, a w 278 obraza z góry zamierzona. Poufne niesnaski dały powód do 183 pojedynków, dyskusye religijne do 29, straty w grze do 17 a w 187 wypadkach przyczyna pozostała niewyjaśniona.

— **Począta hiszpańska.** Ciekawą ilustracyę hiszpańskich stosunków pocztowych znajdujemy w dzienniku *Berliner Tageblatt*. Jedna z firm berlińskich zakomunikowała temuż pismu,



iz w końcu września wysłała swemu komiwojażerowi do Valladolid list pieniężny z 500 pesetami w różnych banknotach; adresat otworzył list w obecności listonosza i okazało się, że zawierała, zamiast pieniędzy skrawki papieru. Listonosz potwierdził na piśmie, iż widział, że pieniądze były ukradzione, a pomimo to pocztą odmówiła stanowczo odszkodowania. To samo zdarzyło się komiwojażerowi tejże firmy w Barcelonie; otworzył on list pieniężny na poczcie w obecności kilku urzędników i pomimo, że przekaz na 500 pesetów był ukradziony, władze pocztowe nie zapłaciły nie chciały. Przedstawiciel firmy w Barcelonie otrzymał przesyłkę z zagranicy, zawierającą dwie suknie jedwabne, — pomimo, iż w paczce była tylko jedna suknia, drugą zaś skradziono, musiał zapłacić cło za obie w sumie 48 pesetów; — odszkodowania żadnego i w tym wypadku nie otrzymał.

— **Dług pułkownika Vassosa.** Jubilerowi nadwornemu, Heimerdingerowi w Wiesbaden, winien jest pułkownik Vassos 1200 m., za kupione przed 15 laty, podczas jego pobytu w Wiesbaden z parą królewską, klejnoty. Jubiler zaskarżył Vassosa, sąd skazał go na zapłacenie, lecz pieniądze dotąd nie wpłynęły i jubiler stracił już nadzieję odzyskania ich kiedykolwiek.

— **Wielka powódź** nawiedziła dolinę rzeki Cimaron pod Guthrie w Oklahomie, jak donoszą z Nowego Jorku. W mieście fala uniosła mnóstwo domów z mieszkańcami, którzy schronili się na dachy i na drzewa. Ogółem zginęło 200 osób, w większej części murzynów.

— **Trzęsienie ziemi.** Według doniesienia *New-York-Herald* z Kingstona, podczas trzęsienia ziemi w Indyach zachodnich zginęły setki ludzi. Trzęsienie zrzuciło ogromne szkody. Jego punktem środkowym była wyspa Montserrat. Najwięcej ludzi zginęło na Guadalupe. Trzęsieniu ziemi towarzyszył wylew morza.

— **Szczególna choroba** panuje w środkowym i dolnym Kongo, która pustoszy wieś i nazwana jest na miejscu „yela kwa tula”, albo „manungina”, jak donosi *Mouvement Géographique*. Chory przedewszystkiem ucieka gwałtowny ból głowy zwłaszcza w tylnej części, jednocześnie następuje febra, w obec której zwykłe środki okazują się bezskutecznymi. Spojrzenie chorego zasnuwa się często mgłą, jak gdyby miał łzy w oczach i ogarnia go coraz gwałtowniejsza potrzeba snu, w miarę tego, jak wzrasta upadek sił. Napady snu stają się coraz częstsze, aż w końcu chorego zapada w stan nieprzytomności, który się kończy śmiercią. Choroba nieraz przeciąga się bardzo długo, bywały wypadki, że dotknięty nią walczył rok ze śmiercią; zazwyczaj wszakże trwa tydzień, a uważana jest zarówno za zaraźliwą, jak i za dziedziczną. W ostatnim stadium zdarzają się niekiedy napady obłądki, które przechodzą w furję; wpływa też od początku szkodliwie na stan umysłowy i moralność chorego. Krajowcy uważają ją za nieuleczalną i pozostawiają chorych, nawet zamożnych i wodzów, ich losowi; wyrzucają ich na ulicę, gdzie nieboracy leżą często tygodniami całymi, niezdolni ruszyć się z miejsca, kłaniasz przez robactwo, pozabawieni pożywienia. Po ospie choroby tej najbardziej obawia się ludność Kongo; — stwierdzono, że podlegają jej tylko murzyni, między białymi nie było dotąd ani jednego wypadku.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczorajsze drugie przedstawienie sensacyjnej „Trilby”, ściągęło do teatru bardzo liczną publiczność, której efektywny i wielce zajmujący ten utwór bardzo się podobał, a nasi artyści za swą wyborną grę po każdym akcie kilkakrotnie wywoływani, sute zbierali oklaski. „Trilby”, którą jutro we środę przedstawiają po raz trzeci, zdobyła sobie tak samo — jak i na scenach zagranicznych — trwałe i zasłużone powodzenie.

We czwartek wystawia dyrekcja z wielkim nakładem pracy, dekoracyj i kostyumów — pośmiertną operetkę Souppégo p. t.: „Modelka”, która już obiegła wszystkie sceny zagraniczne a wszędzie z wielkim powodzeniem.

W „Modelce” biorą udział pierwsze siły naszej operetki.

**Eli Makower na scenie.** Po zmarłym niedawno w Warszawie pisarzu, ś. p. Pawle Kościńskim, pozostała sztuka zupełnie wykończona, będąca przeróbką powieści Orzeszkowej p. t. „Eli Makower”. Rodzina zmarłego zamierza sztukę tę wystawić w sezonie bieżącym na jednej ze scen ogródkowych, z przeznaczeniem dochodu na wzniesienie nagrobka autorowi.

**Nowe wydawnictwa muzyczne.** Ruchliwa firma „Jakubowski i Zadurwicz” wydała całą wiązkę nowych nut kompozytorów polskich: staranny dobór kompozycji i piękna ich forma zewnętrzna zaleca je już naprzód, świadcząc o dobrym smaku wydawców, których usiłowania około wydawnictw polskich zasługują na najszczerze poparcie.

Na czele wymienić należy wyciąg fortepianowy z „Goplany” Żeleńskiego; jest to pierwszy wyciąg operowy, za naszej pamięci wydany we Lwowie, a to wydany wykwiłnie. Obok tego wielkiego dzieła, znajdujemy wiązkę rzeczy fortepianowych, przeważnie salonowych, oraz kilka nowych pieśni Galla i Niewiadomskiego.

W cyklu Galla „Z jesieni” objawia się bardziej niż kiedykolwiek jego pokrewieństwo z Schubannem; ten cykl bowiem przygniata, jak pieśni Schumanowskie, jakąś melancholią; objawia się w nich cała dusza człowieka cierpiącego; który w tony przelewa swe bole, nadzieje i zwątpienie.

Wręcz przeciwny charakter mają nowe pieśni Niewiadomskiego. Z nich przemawia najzupełniejsza pogoda wewnętrzna, a przemawia w formie wykwiłnej i z wielką starannością wyuczelnianej. Pod tym względem na szczególną zasługę wzmiankę menuet do słów Franciszka Coppégo „Marquise”.

Z kompozycji fortepianowych znajdujemy trzy utwory Meleera (opus 5), z których dwa pierwsze oznaczone zostały nagrodą na konkursie Rubinsteina w Berlinie. Pod względem inwencji melodyjnej przynależym pierwszeństwo ustępowi pierwszemu. Kontrapunktycznym przeprowadzeniem i oryginalnością, odznacza się Menuet (amol), efektywnym zaś układem fortepianowym nr. 3 (vivo B-dur).

Z Noskowskiego cyklu „Fleurs du Printemps” pryn wodzi świeży w pomysłach „N'oubliez pas”, zaś „Marguerite” choć nie odznacza się oryginalnością, ma pewną powiewność, przypominającą Mendelssohna.

Z całego szeregu utworów salonowych wymieniamy tylko najlepsze, jak Domaniewskiego „Mazurka”, Biernackiego „Humoreskę”, Pollaka „Mazurka” (II) i Wszelaczyńskiego „Walc”. Wszystkie łatwo przystępne dla amatorów, zalecają się melodyjnością i starannością formy, która chlubnie świadczy o kompozytorach.

Br.

**Biblioteka „Mrówki”,** wychodząca nakładem księgarni Polskiej we Lwowie, dobiegła już do okazałej liczby 299 numerów. Najnowsze jej tomiki zawierają: W. Szekspira komedye: „Cymbelin” (tłómaczył Stanisław Rossowski), „Miarka za miarkę” (tłómaczył Jan Kasprowicki), „Troilus i Kresylda” (tłómaczył Stanisław Rossowski). Dalej Aleksandra Fredry: „Pan Goldhab”, „Cudzoziemczyna”, „Damy i huzary”, „Krzysztof i przekora”, „Mąż i żona”, „Nowy Don Kiszot”, „List”, „Pierwsza lepsza”, „Odlutki i poeta”; K. Gutzkowa tragedję „Uriel Akosta” w przekładzie M. B. Antoniewicza; Ibsena dramat „Mistrz Solness” w tłumaczeniu Ignacego Suesera; L. K. Lazarewicza nowelki, w przekładzie Leona Wasilewskiego; Iwana Franki „Obrazki galicyjskie”; St. Schnür-Pepłowskiego „Wódz Legionów”; Zygmunta Niewiedzińskiego „Topielec”; Edgara Allan Poe nowele w przekładzie Wojciecha Dąbrowskiego.

Prócz tego puściła w obieg księgarnia Polska trzy tomy zbiorowego wydawnictwa dzieł Aleksandra hr. Fredry, z portretem autora oraz obszernym wstępem dr. H. Biegelsena i wreszcie dr. B. Dybowskiego: „Okwestyi tak zwanej „kobiecej” ze stanowiska nauk przyrodniczych”.

„Sylwan”, zeszyt kwietniowy czasopisma fachowego gal. Towarzystwa leśnego, zawiera: H. Strzelecki: Z teki starego praktyka. — M. Janeczko: Gospodarstwo leśne w Krzeszowicach. — W. Tyniecki: Gospodarstwo leśne w Danii. — J. Frey: Nowe niebezpieczeństwo dla kultur sosnowych. — Wiadomości literackie. — Bibliografia leśnicza z r. 1896. — Wiadomości bieżące. — Okólnik w sprawie tępienia Mniszki.

„Rodzina i szkoła”. Nr. 8 czasopisma tego zawiera: Zadania „Związku rodzicielskiego”. — Czasopisma dla dzieci. — Prof. Edward Madeyski: Niedokrewność dzieci, jej przyczyny i sposób leczenia. — Mieczysław Baranowski: Szkolnictwo ludowe francuskie. — Mieczysław Baranowski: Wyższa szkoła handlowa w Genewie. — Wiadomości potoczne.

**II. Zeszyt „Ludu”** z r. b., organu Towarzystwa ludoznawczego, zawiera następujące artykuły: Jan Witort: Zarys prawa zwyczajowego ludu litewskiego; Zofia Grynbergowa: Molodye niektórych pieśni ludowych; Jan Witort: Przyczynki do przeżytków kulturalnych. (Pismo obrazowe); Fr. Rawita: „Pabratymstwo i posestrie”; Szym. Gonet: Szczegóły z gwary ludowej; Tenże: Szczegóły z wierzeń ludu; L. Magierowski: Przyczynki do wierzeń ludowych; A. Siewiński: Bajka o Wojtku; Bron. Świdnicki: Opowiadanie o dyable; Szym. Gonet: Strzygonie; Ks. Wł. Sarna: Pieśń ludowa religijna o odsieczy Wiednia przez Jana III; L. Pierzchała: Piosenki mazurskie w Krośnieńskim; M. Kiedlicz: Szczodraki w Krotoszynie; M. Kapuściński: Pieśni dziadowskie o św. Helenie, o pustelniku z ptaszkiem; Tenże: Niektóre imiona chrzestne, Niektóre nazwy miejscowe, nazwy miejscowe zagraniczne, Słowniczek języka dzieciennego; Kwestyonaryusz, L. Mlynek: „Jagom służul przy dworze”; Rozbiory i sprawozdania; Bibliografia;

Sprawy Towarzystwa; Edward Jelinek (wspomnienie pośmiertne).

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we wtorek, „Czarodziej z nad Nilu”, opera komiczna w 3 aktach Wiktora Herberta.

We środę po raz trzeci „Trilby”, sztuka w 4 aktach Jerzego du Maurier.

We czwartek po raz pierwszy „Modelka”, operetka w 3 aktach Wiktora Lesna i Ludwika Helda, muzyka Fr. Souppégo. (Główne role odegrają panie Kasprowickowa, Bohussównia, Radwan, Bronikowska, pp.: Myszkowski, Bogucki, Olszewski i inni). Nowe dekoracje i nowe kostiumy.

W piątek przedstawienie jubileuszowe 25-letniej działalności na scenie Adolfa Walewskiego po raz pierwszy „Farbiarze”, komedia w 1 akcie A. Walewskiego i po raz pierwszy z „Przemysła do Przeszowy”, komedia w 2 aktach Al. hr. Fredry (ojca).

W sobotę popołudniu ostatnie w tym sezonie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Panie kochanku”, komedia historyczna w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Wieczorem po raz drugi „Modelka”.

## Opera.

Skończył się więc sezon operowy, pod pewnymi względami najpamiętniejszy od sezonu włoskiego, za dyrekcji Jana Dobrzańskiego: jak wówczas, tak i teraz dyrekcja zakreśliła szeroką akcję około reorganizacji opery i zaangażowała dobrych solistów i odświeżyła repertoar, tylko, że wtedy o operze czysto polskiej i marzyć nie było można, — podczas gdy ten rok zaznaczył się złotymi zgłoskami w historii opery narodowej; podówczas odświeżenie repertoaru ograniczyło się na „Strasnym Dworze”, „Aidzie” i kilku przedstawieniach „Lohengrina”, które publiczność chłodno przyjęła, gdy tego roku muza Wagnera wstępnym bojem zwyciężyła i zajęła pierwszorzędne miejsce w repertoaru naszym, a opery „Goplana”, „Sprzedana Narzeczona” i „Jaś i Małgosia” nietykko zepchnęły wreszcie z repertoaru „Traviaty” i „Trubadurów”, ale miały niesłychane powodzenie. Z solistów, których słyszeliśmy, pierwsze miejsce zajął p. Bandrowski; choć występ jego ostatnie żywą wywołały dyskusje między zwolennikami jego artyzmu, szerokim odznaczającym się horyzontem, a zwolennikami sztuki czysto wokalnej. Bo trudno nie przyznać, iż głos p. Bandrowskiego nie jest już pierwszej świeżości, a pod wpływem znużenia traci w wyższych pozycjach dźwięk, że sam sposób jego śpiewania nie jest wzorowym ze względu na emisję nieco gardlanopodniebienną. Pod tymi względami góruje nad nim p. Floryański tenor o głosie dźwięcznym, świeżym, wytrzymałym; ale co do całości artystycznej kreacji, p. Bandrowski, mało ma sobie równych. Składają się na to jego znakomita deklamacja, jego gra stylowa, jego muzyczne wykształcenie, objawiające się w przepięknym frazowaniu — a nadewszystko jego umiejętność stworzenia całości i podporządkowania wszystkich szczegółów tej całości. W skutek tego, choć szczegółom pojedynczym można cośkolwiek zarzucić, poziom jego artyzmu przerasta o całe niebo artyzm wielu doskonałych tenorów.

Gdy oddaliśmy sprawiedliwość p. Bandrowskiemu jako tenorowi bohaterskiemu, niepodobna pominąć p. Myszugi, który przez kilka występów w partyach dlań niewłaściwych, jak n. p. Kirkorą w „Goplanie” wzbudził poważne obawy dekadencji. Rozwiał je jednak swoimi doskonałymi partjami lirycznymi i pozwala nam spodziewać się, iż jako tenor liryczny da jeszcze wiele prawdziwego zadowolenia artystycznego naszej publiczności.

P. Jeromin i Górski to dwaj artyści, których nie chwalić trudno; oni wspólnie z panią Kasprowickową, stanowili nigdy nie zawodzącą podwalinę repertoaru i jego odświeżenia, a jeśli tu i ówdzie spotkali się ze słusznym jakimś zarzutem, to pochwały i oznaki szczerzego uznania, którymi ich darzyła publiczność hojnie ich za to odszkodowała.

Z primadon p. Hellerówna prym wodziła; choć nie we wszystkich rolach, to jednak w pewnym ich zakresie doskonała artystka, mniejszą wszakże odegrała rolę w sezonie ubiegłym. Była bowiem myślą przewodnią tego sezonu reforma repertoaru, do której nie mogła się przyczynić panna Heller. Niestety i p. Camilowa, zbyt prędko, i to wśród sezonu, usunęła się od sceny, tak iż opera pozbawiona artystki tak wytrawnej, a przytem doskonałym głosem rozporządzającej, była skazana na eksperymenty z siłami początkującymi, niedostatecznie wykształconymi, które zbyt trudnym wymaganiom nie mogły uczynić zadość. Z sił używanych do party drugorzędnych panna Bohus zawsze najkorzystniej odszczególniała się od reszty — a to

tak pięknością głosu jak i talentem i sumiennością w wykonaniu swoich nieraz trudnych zadań: zresztą pani Kliszewska (w Jasii i Małgosi) p. Bogucki w kilku partyach, (szczególnie jako Herold w „Lohengrinie”) zwrócili na siebie uwagę; muzykalnym śpiewakiem okazał się p. Jaronki, któremu jednak zbyt słaby głos nie pozwalał zająć miejsca, jego wykształceniu odpowiedniego.

Oto pokrótce naszkicowana sylwetka naszej opery, której brakuje jeszcze rzutu oka na całość. I tu odślania się najszabsza strona obecnego sezonu, który niestety pod tym względem reformy nie przyniósł. Całość naszej opery jest kierowana tylko z wielką rutyną, ale z zupełnym pominięciem wyższych wymagań artystycznych, których brak tem jaskrawiej występował, im większe były zadania do spełnienia. Jako pierwszy krok do poprawy wskazanym byłoby zaangażowanie wyjątkowego dyrygenta chóru, który pracowałby nie tylko nad precyzją, ale przedewszystkiem nad wycuczeniem, nad uszlachetnieniem tego zbyt surowego materiału. Niewątpliwie, że młoda Dyrekcja, która w jednym roku tak ogromny uczyniła krok naprzód, nie poprzestanie na tem, lecz w dalszym ciągu dążyć będzie do udoskonalenia naszej opery. Br.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Z Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach.** Niedawno odbyło się ogólne posiedzenie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Gorlicach. Na porządku dziennym była sprawa przeniesienia dyrekcji do Lwowa, jako punktu centralnego w świecie naftowym. Towarzystwo, podług sprawozdania dyrekcji, rozwija się stale bardzo pomyślnie, jak to cyfry bilansowe dokładnie wskazują. Ogólna suma udziałów wzrosła w roku 1896, wskutek dozwoleń na nowe wpłaty, z 28.778 zł. do 97.294 zł.; fundusz rezerwowy z 3624 zł. na 6633 zł. czysty z 8710 zł. do 17.634 zł.; sprzedaż z 602.000 zł. na 635.000 zł.; obrót kasowy z 1.985.565 zł. na 3.430.152 zł. Ogólne zgromadzenie postanowiło z czystego zysku, podług wniosków komisji rewizyjnej, udzielić na fundusz rezerwy 2.850 zł., przyznać 12 proc. dywidendę od udziałów, a resztę rozdzielić na rozmaite cele. Dyrekcji udzielono absolutywnym za rok 1896. Sprawę przeniesienia głównej dyrekcji do Lwowa odroczone na razie po długiej i wyczerpującej dyskusji. Towarzystwo zakupiło w ubiegłym roku realność w Gorlicach i wybudowało tamże odpowiedni skład towarowy, prócz tego utworzyło reprezentację dyrekcji i filię we Lwowie, tak, że dzisiaj ma pięć składów: w Gorlicach, Potoku, Ustrzykach, Schodnicy i we Lwowie.

**Przy ciągnięciu losów z r. 1860** główna wygrana 300.000 zł. padła na seryę 6867 nr. 14, druga wygrana 50.000 zł. na seryę 17665 nr. 3, trzecia wygrana 25000 na seryę 13100 nr. 1. Po 10.000 zł. wygrały serya 8865 nr. 18, serya 13100 nr. 9. Po 5000 zł. wygrały serya 258 nr. 17, serya 607 nr. 1, serya 2889 nr. 4, serya 4039 nr. 7, serya 4836 nr. 10, serya 6086 nr. 10, serya 6513 nr. 5, serya 7667 nr. 8, serya 8902 nr. 11, serya 10841 nr. 9, serya 11824 nr. 3, serya 14854 nr. 16, serya 18225 nr. 6 i serya 19462 nr. 17.

**Przy ciągnięciu 3-pre. losów kredytowych** w Wiedniu główna wygrana 150.000 zł. padła na seryę 48 nr. 78, druga wygrana 30.000 zł. na seryę 2550 nr. 95, trzecia wygrana 15.000 zł. na seryę 1843 nr. 28. Po 5000 zł. wygrały serya 48 nr. 55 i serya 2550 nr. 55.

**Kalendarzyk rybacki.** Do 15 maja nie wolno łowić łpieni, głowiaci i świnki, od 16 maja branki, brzany i cyrty, zaś przez cały maj wyrozub, czopa, sandacza i raka samicy.

Raki samee wolno łowić i sprzedawać. Złowione raki i ryby muszą mieć przepisaną miarę.

W maju dobry czas do łapania na wędkę pstrąga, łososia i jaźwicy.

**Wyrób wódki w Galicji.** W miesiącu marcu r. 1897 wywarzono w 580 gorzelniach ogółem 7,186,083 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelnia w powiecie brodzkim 72 (973.570 stopni alkoholu), żółkiewskim 62 (897.144 st. alk.), tarnopolskim 62 (935.650), brzeżańskim 60 (824.710), czortkowskim 49 (767.692), kolomyjskim 30 (447.533), rzeszowskim 33 (283.230), sanockim 32 (240.738), tarnowskim 26 (168.618), jarosławskim 26 (40.520), stanisławowskim 27 (360.408), samborskim 23 (237.600), lwowskim 24 (253.680), przemyskim 23 (187.892), wado-



wickim 20 (122.798), krakowskim 7 (67.600), nowosądeckim 4 (16.700 stopni alkoholu).

**\*\* Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu marcu 1897 r. ogółem było w ruchu 128 browarów, w których wywarzono 97.832 hektolitry piwa. Najwięcej browarów, bo 13 było w ruchu w powiecie jarosławskim, gdzie wywarzono 3.800 hektolitry, w powiecie brodzkim 12 (6.844 hekt.), rzeszowskim 10 (4.028 hekt.), tarnopolskim 9 (4.220 hekt.), stanisławowskim 9 (6.351 hekt.), wadowickim 8 (8.224), nowosądeckim 8 (2.774 hekt.), sanockim 7 (3.855 hekt.), czortkowskim 6 (1.356 hekt.), samborskim 7 (3.105 hekt.), krakowskim 5 (4.164 hekt.), lwowskim 6 (5.020 hekt.), tarnowskim 5 (16.020 hekt.), brzeżańskim 4 (2.176 hekt.), przemyskim 4 (8.854 hekt.), żółkiewskim 1 (225 hektolitry). W mieście Krakowie 3 (4.174 hekt.), we Lwowie 5 (12.680 hektolitry).

**\*\* Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu marcu r. 1897 wynosiła produkcja soli w Galicyi 163.678 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 117.648 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1896 wynosiła produkcja 146.569 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 109.929 cent. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu marcu 1897 r. wyprodukowano o 17.109 cent. metr. więcej, a sprzedano o 7.719 cent. metrycznych więcej niż w tym samym miesiącu r. 1896.

**Gielda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 11-57 1/2 do 11-62 1/2, loco Ołomuniec 10-75 do 10-85, loco Berno-Wiedeń 10-80 do 10-90, na maj loco Aussig 11-57 1/2 do 11-62 1/2, cukier w kostkach prima 33-50 do 34—, secunda 33-25 do 33-75, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16-10 do 16-30. Nafta kaukaska transito Tryest 4-75 do 5—, galicyjska przezroczyta 18— do 18-25.

### Targ zbożowy.

**Lwów,** 4go maja, pszenica 7-50 do 7-75 zł., żyto 5-25 do 5-50, jęczmień browarny 5-50 do 6—, jęczmień pastewny 4-75 do 5—, owies 5-75 do 6—, rzepak 11— do 12—, groch 5— do 8—, wyka 4-50 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-50 do 4-75, hreczka — do —, konieczna czerwona galic. 25— do 40—, szwedzka 50— do 65—, biała 30— do 40—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5-30, nowa 5— do 5-31, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termina — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspodobienie dobre.

## OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj Izba posłów Rady państwa ma posiedzenie, na którym dokona wyboru stałego prezydium. Na dzisiejszym posiedzeniu wybrane być mają także niektóre komisje.

Członkowie austriackiej deputacji kwotowej powrócili dziś rano z Budapesztu do Wiednia. Według depeesz, rokowania ustne obu deputacji, austriackiej i węgierskiej, w sprawie kwoty, nie osiągnęły rezultatu.

W Izbie dep. Sejmu węgierskiego wniósł dep. Geza Polonyi następującą interpelację do prezesa gabinetu: Ze względu na to, że ani w petersburskich toastach, ani w nocie do bułgarskiego rządu nie zaznaczono prawnopanstwowego stanowiska Jego Cesarskiej Mości, jako Apostolskiego Króla Węgier, zapytuje interpelant: 1. Czy rząd węgierski zarządził z powodu bytności Najj. Pana w Petersburgu, aby prawnopanstwowe stanowisko i godność Króla Węgier były należycie uwzględnione? 2. Jakie są fakta dowodzące, że godność Króla węgierskiego była uwzględniona?

Z Poznania, z kół niemieckich, piszą do narodowo-liberalnego *Hanover-Courier*: Jak wiadomo, dotychczasowe barwy prowincjonalne czerwono-białe, z rozporządzenia ministerialnego zamieniono na biało-czarno-białe. Policya uważa bardzo na to, aby biało-czerwonych barw już nigdzie nie używano, nawet do wienców ofiarowanych artystom i t. p. W tych dniach ogłosiła policya rozporządzenie, zabraniające sprzedaży wienców ze wstęgami czerwonymi i białymi. Ogrodnicy odpowiedzieli, że muszą się stosować do zamówień swojej klienteli, na co im oznajmiono, że odpowiedzialność spadnie na tych, którzy będą czynili zamówienia. Tymczasem nawet

Niemcy nie spieszą się z zastosowaniem nowych barw prowincjonalnych, a podczas uroczystości, poświęconej pamięci cesarza Wilhelma I., zauważono w całym Poznaniu tylko trzy flagi o nowo przepisanych barwach.

Dzienniki berlińskie omawiając wizytę Najj. Cesarza Franciszka Józefa w Petersburgu, uznają, że równobrzmiące noty Rosyji i Austro-Węgier do państw bałkańskich są wiele znaczącą praktyczną ręką pokój, a zarazem niezwykłym dowodem zupełnego porozumienia Rosyji z Austro-Węgrami. Między innymi pisze *Kreuz. Ztg.*: Ze współdziałania Rosyji i Austro-Węgier przedewszystkiem da się wyciągnąć wniosek, że Rosyja w usiłowaniu swem, aby nie dopuścić do wytoczenia kwestyi wschodniej w wielkim stylu, znajduje się w zgodzie z Austro-Węgrami i może liczyć na ich poparcie.

W radzie związkowej toczyły się obrady nad uchwałą parlamentu, znoszącą banicję Jezuitów. Wynik obrad dotychczas jest nie znany.

Książę Ferdynand bułgarski ma w drugiej połowie maja przybyć do Petersburga. Księciu towarzyszyć będą ministrowie wojny i spraw zagranicznych.

Car Mikołaj polecił dragomanowi ambasady rosyjskiej w Konstantynopolu, aby złożył życzenia z powodu humanitarnego zachowywania się wojsk tureckich.

Król serbski Aleksander w powrocie z Cetynii przybędzie dnia 8 b. m. do Wiednia i zabawi tam trzy dni.

Z Abbazy donoszą, że w niedzielę przybył tam król serbski Aleksander i złożył prawie dwugodzinną wizytę bawiającym w Abbazy królestwu rumuńskim.

*Times* odpowiadając na uwagi dzienników niemieckich z powodu pojawienia się eskadry angielskiej w zatoce Delagoa, oświadcza, że Portugalia nie potrzebuje zapewne protekcji niemieckiej, aby się po przyjaźlińsku porozumieć z Anglią. Pelen narzucającej się pretensji i zarozumiałości ton dyplomacyi niemieckiej wzbudza zdumienie w Anglii. Wiadomo przecież — mówi *Times* — że nikt nie szuka w Berlinie punktu ciężkości w polityce światowej, a Niemcy mogli się o swej niemocy dostatecznie przekonać w sprawie kretańskiej, w której z razu chciały rej wodzić a musiały ustąpić. Podobnie i w Afryce nie powiedzie się im przez dokuczanie małostkami potężnej Anglii, zachwiać przynależnego jej wpływu.

*Biuro Reutersa* donosi z Capstadt: Prezes gabinetu kolonii przyłasku Dobrej Nadziei Sprigg, oświadczył w Izbie reprezentantów, że jeżeli pokój z Transwaalem ma być utrzymany, powinno przyjść do porozumienia pomiędzy obu stronami. Minister będzie doradzał angielskiemu rządowi, aby użył wszelkich dyplomatycznych środków, zanim zechce rozstrzygnąć kwestję za pomocą wojny. Minister ma jednak nadzieję, że przyjacielskie stosunki z Transwaalem będą utrzymane.

Wiadomość o wymordowaniu ekspedycyi włoskiej pod dowództwem kapitana Bottego przez Abisyńczyków, potwierdza się. *Agencja Stefaniego* donosi z Zeili: Major Nerazzini przysłał dnia 23 kwietnia wiadomość z Balaca, pomiędzy Gildesą a Hararem, że otrzymał od króla Menelika pismo, według którego kilku Włochów z liczną eskortą chciało wkroczyć do Etyopii w kraju Gallasów pod Baro. Naczelnicy plemion sprzeciwili się temu zamiarowi. Przyszło zatem do walki, wśród której zginęło po obu stronach kilku ludzi. Pomiedzy poległymi znajduje się naczelnik wyprawy kapitan Bottogo. Dwóch Włochów wzięto do niewoli.

*Agencja Stefaniego* otrzymała także z Zanzibaru szczegóły o włoskiej akcyi w kraju Wadai w celu ukarania winnych wymordowania wyprawy Cecchiiego. Sprawozdanie to potwierdza doniesienie biura Reutersa. Włosi zmusili do ucieczki tysiąc Somalisów. Po stronie włoskiej zginął jeden askarys, a 13 jest rannych. W chatach Somalisów znaleziono przedmioty, które należały do wyprawy Cecchiiego. Naczelnicy pobliskich plemion złożyli komendantowi włoskiemu powinszowania z powodu tego zwycięstwa.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Wojna grecko-turecka.

**Ateny,** 4 maja. Wojska tureckie posuwały się niedaleko Velestino, w sile 18.000 ludzi. Grecy obozują pod Velestino.

W Volo objawiało się wczoraj większe uspokojenie umysłów, z powodu przybycia eskadry greckiej tudzież okrętów wojennych trzech mocarstw, mianowicie francuskich, angielskich i włoskich.

Grecy opuszczają Arte. — Z jednej strony zapewnijają, że nastąpiło kilkudniowe zawieszenie broni, z drugiej strony twierdzą, że Edhem basza oczekuje posiłków, ażeby uderzyć na Farsalę i na Volo.

**Ateny,** 4 maja. Potwierdza się wiadomość, że minister spraw zagranicznych Skuludis w rozmowie z członkami ciała dyplomatycznego oświadczył, że Grecy gotową jest wprowadzić przyjąć pośrednictwo mocarstw, nie może jednak o nie prosić. O ile się zdaje, oficjalne koła greckie pragną, aby propozycja pośrednictwa skierowaną była równocześnie i do Grecyji i do Turcyji.

**Ateny,** 4 maja. Pułkownika Vassosa odwołano z Krety, a na jego miejsce wysłano tam pułkownika Slaiko.

Ze względu na stosunki obecnej chwili odroczone uroczystości z powodu imienin królewskich.

**Kanea,** 4 maja. Obiega pogłoska, że wojska greckie mają być odwołane z Krety i wysłane na plac boju.

**Konstantynopol,** 4 maja. Ze źródeł tureckich donoszą o zajęciu przez Turków fortyfikacyj położonych pod Velestino. Walki trwają bez przerwy.

**Londyn,** 4 maja. *Daily Telegraph* donosi, że na Mitylene wybuchła rewolucja na rzecz Grecyji.

*Daily News* potwierdza wiadomość o klęsce poniesionej dnia 29 kwietnia przez wojska greckie pod Pentepigadia. Grecy trzymali się z początku dzielnie i odparli atak turecki; popołudniu jednak zaczęli się cofać a odwrot zamienił się wkrótce w ogólną ucieczkę. W piątek nie było już ani jednego żołnierza greckiego na terytorium tureckim. Według doniesień, które otrzymał *Times*, kawalerya turecka wkroczyła dnia 28 kwietnia do Volo.

**Wiedeń,** 4 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najjaśniejszy Pan zamianował radców górniczych Wacława Bendę, dr. Maksymilianą Tambora i dr. Gustawa Paulusa starszymi radcami górniczymi w etacie władz górniczych.

*Wiener Zeitung* ogłasza także rozporządzenie ministerialne, zawierające postanowienia o przeprowadzeniu ustawy z dnia 6 lipca 1896, dotyczącej się pożyczki melioracyjnej, zaciągniętej w celu ulepszenia gruntów rolnych.

**Wiedeń,** 4 maja. Najjaśniejszy Pan przyjął dzisiaj przed południem P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego, oraz prezesa gabinetu węgierskiego bar. Banffy'ego.

**Wiedeń,** 4 maja. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjął dzisiaj rano na audyencji hr. Badeniego wspólnie z br. Banffym. Według dzienników audyencya trwała godzinę. PP. Prezydenci Ministrów złożyli Monarsze sprawozdanie o przebiegu rokowań ugodowych. Wynik audyencji ma być ten, że oba Rządy rozpoczęły obecnie rokowania względem oznaczenia kwoty. Węgiersey ministrowie fachowi przybędą w przyszłym tygodniu do Wiednia.

**Wiedeń,** 4 maja. Królowa i regentka holenderska przybyły tu wczoraj wieczorem i zamieszkały w hotelu Bristol, podziękowawszy poprzednio najuprzejmiej za apartamenta w Burgu, które Najj. Pan oddał do rozporządzenia.

**Wiedeń,** 4 maja. Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni i Pan Minister skarbu dr. Biliński, oraz prezes gabinetu węgierskiego br. Banffy przybyli dzisiaj rano z Budapesztu.

**Wiedeń,** 4 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych, poseł Ebenhoch i towarzysze przedłożyli wniosek zmiany ustawy państwowej o szkołach ludowych.

**Budapeszt,** 4 maja. Na wczorajszym wspólnym posiedzeniu subkomitetów obu deputacyj kwotowych, austriackiej i węgierskiej, nie doszło do zgody, o czem zawiadomiona została deputacya austriacka w obecności P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego i Pana Ministra finansów dr. Bilińskiego na ostatnim swem, końcowym posiedzeniu, poczem deputacya ta powróciła do Wiednia.

Deputacya węgierska odbędzie jutro, we środę, posiedzenie plenarne. Prezydent Ministrów węgierskich, br. Banffy udał się wczoraj wieczór do Wiednia.

**Cetynia,** 4 maja. Król serbski Aleksander przybył wczoraj przed południem do Antivari, gdzie powitał go najserdeczniej następcą tronu czarnogórskiego. Do Cetynii przybył król o godzinie pół do 7 wieczorem. Przy wjeździe do miasta ustawiono bramę tryumfalną, od której aż do pałacu wojsko tworzyło szpaler. Król i książę Czarnogóry po nadzwyczaj serdecznym powitaniu przeszli przed frontem kompanii honorowej. Muzyka grała hymn serbski, tłumy ludności wydawały na cześć króla gromkie okrzyki. W pałacu książęcym powitał król księżnę i księżniczki, poczem udał się do pałacu ks. Daniły, gdzie zamieszkał na czas pobytu w Cetynii. Miasto wspaniale udekorowane.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 4go maja 1897, godzina 10 minut 45. Akcyje kredytowe 360-75, Akcyje kolei państwowej 353-75, Akcyje tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 77-75, Renta papierowa —, Akcyje banku dla krajów koronnych 233-50, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97-60, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota — za 100 marek 58-65 —, Alpine 85-50. Uspodobienie chwiejne.

**Wiedeń,** 4go maja 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88—, Węgierskie akcyje kredytowe 398—, Akcyje anglo-austriackie 154-25, Akcyje banku Union 287—, Akcyje kolei południowej 79-25, Losy tureckie 51-80, Akcyje kolei państwowej 354—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 288-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-35, Akcyje tytoniowe 148—, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-60, Akcyje kolei Ebental 266—, Akcyje banku dla krajów koronnych 233—, 4-procentowa węgierska renta złota 122-10. Akcyje banku związkowego 251—, Rubel papierowy 1-29-25, Węgierska renta papierowa 99-70, Kredytowe ziemski 461—, Kredyty 361—, Rimamurania 237—. Uspodobienie spokojne.

**Gielda zagraniczna,** dnia 3go maja 1897 r. godzina 4 minut 45. Paryż: 3-pre. renta 103-10, lombardy —, Uspodobienie —. Berlin: ruble rosyjskie 216-65, Akcyje kredytowe 226-50, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka 66-60, Austriackie banknoty 170-50, Lombardy 34—. Uspodobienie —.

**Telegramy zbożowe** z dnia 3go maja 1897 r. Wiedeń: okowita pr. 10.000 liter prompt 16-10 do 16-30 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6-95 do 6-96 zł. Berlin: przeniica na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spirytus 41— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44-50 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

### Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Każdy prenumerator *Gazety Lwowskiej* otrzymać może „Przeгляд Literacki” za 4 zł. rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiast 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką pocztową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct.) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.



Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Lekarz chorób kobiecych i akuszer dr. Leopold Schellenberg ordynuje przy ulicy Kopernika 1. 22 od godz. 3-4 po południu. Dla ubogich od godz. 9-10 przed południem bezpłatnie. 539

HOTEL IMPERIAL Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 3. pierwszorzędný hotel, restauracja i kawiarnia.

Literacki pomnik jubileuszowy. Pod ogólnym tytułem „Nasza monarchia”, Austriackie prowincje w czasie jubileuszu panowania Jęgo c i k. Apost. Mości Franciszka Józefa I. wydany przez Juliusza Laurencica rozpoczęto obecnie wydawnictwo istotnie pomnikowe. Mimo wspaniałego wykonania cena bajecznie niska, wynosi koronę za zeszyt. Książka która równocześnie podaje tekst objaśniający w 4 językach (po niemiecku, rusku, polsku i włosku), będzie trwałą pamiątką dla wszystkich sfer społecznych ludności. Całość będzie kompletną w 24 zeszytach i jest do nabycia w wszystkich księgarniach i u nakładcy G. Szalńskiego księgarnia uniwersytecka Wiedeń, I. Stefansplatz 6.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany c. k. uprzyw. 495 Galic. akc. Banku hipotecznego. Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Przyjeżdż do Lwowa dnia 3 maja 1897. HOTEL GEORGE PP. A. Drzewiecka z Remenowa, O. Orłowski z Połowice, F. Wolfarth z Kurzan, F. Seazighino z Przewoża, M. Czerepński z Ryglie, J. Borowski z Drohomysła, A. Galgotzy z Przemysła, ks. T. Koruba z Brzeżań, F. hr. Czosnowski z Ożonki, A. hr. Piniński z Peczeryna, ks. J. Fedruk z Kurzan, Kondulewicz i Jasiński z Krakowa. HOTEL BELLEVUE PP. Szezepanowicz z Stryja, A. Staraniewicz z Nowego Sącza, N. Kowarski z Krakowa, ks. J. Wachnianin z Sieniawy, P. Pollak z Suczawy, A. Wysoczański z Sambora, A. Jasiński z Kołomyi, W. Obertyński z Żydaczowa, F. Gawlik z Przemysła. HOTEL FRANCUSKI PP. Janicki z Podlisek, S. Brysiewicz z Turki O. Singer z Frankfurtu, A. Kalina z Kołomyi, L. Forster z Lipska, W. Elden z Londynu, J. Pellisson z Lyonu.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Table of train schedules with columns for destination (do Lwowa, ze Lwowa), departure times, and train numbers. Includes routes to Krakow, Jaroslavia, and other regional centers.

Noene godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są tłumem rankami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table of exchange rates and prices for various goods and services in Lviv, dated May 4, 1897. Includes sections for banknotes, gold, and various commodities.

Table of public debt and interest rates, including sections for Austrian government debt, railway bonds, and other financial instruments.

Table of interest rates and exchange rates for various banks and financial institutions, including sections for banknotes and interest on deposits.

Table of interest rates and exchange rates for various banks and financial institutions, including sections for banknotes and interest on deposits.

Table of exchange rates for various currencies and commodities, including sections for gold, silver, and foreign exchange.

Table of interest rates and exchange rates for various banks and financial institutions, including sections for banknotes and interest on deposits.

Table of interest rates and exchange rates for various banks and financial institutions, including sections for banknotes and interest on deposits.

Table of interest rates and exchange rates for various banks and financial institutions, including sections for banknotes and interest on deposits.



**Licytacje.**

L. 2286 (3516 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 16 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Wysokiego Skarbu w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż 6/9 części realności lwh. 446 gm. kat. Mielnica Szymona Meczcera własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 20 maja 1897 i dnia 22 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Maksymilian Reiner w Mielnicy.

Wadyum wynosi 100 zł.

Mielnica 28 Marca 1897.

L. 2219 (3515 1-3)

Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 128 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Anny Rogowej w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 168 gm. Lanckorona Wiktoryi Spólnik własnych w dwóch terminach t. j. 17 maja i 14 czerwca 1897 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Förstera.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania. Kalwaria, 31 marca 1897.

L. 563 (3520 1-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Uschera Bressler w kwocie 34 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się dniami 19 maja i 30 czerwca 1897 o godz. 10 rano licytacja posiadłości lwh. 984 w Nadwórnie Honsyły Greczki i posiadłości lwh. 1069 gm. Nadwórny Fedora Srybnego własnej.

Nadwórna, dnia 20 marca 1897.

L. 1347 (3523 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Filipa Jettera w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja całej posiadłości lwh. 30 gm. Kościelniki objętej dłużnika Andrucha Kaczmarzka Wasylów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 maja 1897 i dnia 23 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi dla realności tej 697 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10%.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, dnia 25 lutego 1897.

L. 1018 (3458 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 lipca 1897 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. l. 118 gm. Skołoszów nieobjętej masy spadkowej s. p. Antoniego Bacha własnej na rzecz Rozalii Baran pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 2032 zł.

Wadyum 203 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipot., którzyby po dniu 9 lutego 1897 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem e. k. notaryusza Władysława Janickiego.

Radyjno, 25 marca 1897.

L. 5369 (3214 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie w resztującej sumie 16 zł. 91 ct. w. a. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 70 i 4/6 części realności lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Szczepanowice objętych do Wojciecha Łabuza i spól. należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 4 czerwca 1897 i dnia 6 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa odnośnie do realności lwh. 70 w kwocie 40 zł. 87 1/2 ct., zaś odnośnie do 4/6 części realności lwh. 124 w kwocie 243 zł. 62 ct. niżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony mający

wynosi odnośnie do realności lwh. 70, 4 zł. 50 ct., zaś odnośnie do 4/6 części realności lwh. 124 kwota 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze e. k. sądu powiatowego miej. deleg., kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym zostaje adw. dr. Stec z Tarnowa z substytucją adw. dr. Młitza z Tarnowa.

Tarnów, dnia 28 marca 1897.

L. 1709 (3483 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 20 maja 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 czerwca 1897 nawet niżej takiej każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy ciała hip. l. 56 i jednej czwartej części ciała hip. 187 gminy Wyrów Wasyla Laszczukiewicza własnej na rzecz Małki Pasternak pto 20 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania za połowę wyk. l. 56 55 zł., za 1/4 część wyk. hip. 187 6 zł. 50 ct., wadyum za pierwsze 5 zł. 50 ct., za drugi 65 ct.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Króczyńskiego.

Dnia 18 marca 1897.

L. 2338 (3488 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, iż w dniach 1 czerwca i dnia 13 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż posiadłości lwh. 201 ks. gr. gminy Jastrząbka stara objętej na imię Jana Kiera, Maryanny Kierowej i Józefa Kiera i Mojżesza Branda po 1/4 części zaindebitywanej celem znielenia stosunku współwłasności tejże realności dozwolona.

Cena wywołania 1280 zł., wadyum wynosi 128 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania są do przejżenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Tytus Bujnowski notaryusz w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 18 marca 1897.

L. 2029 (3525 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Schaji Mehlera przeciw Mojżeszowi Muncizer o zapłaenie kwoty 338 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca 1897 i dnia 1 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności wyk. hipot. l. 669/II ks. gr. gm. Śniatyna objętej dłużnika Mojżesza Muncizera własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 985 zł. 68 ct., zaś wadyum 10% tejże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiktor Ziemia z Śniatyna, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 30 marca 1897.

L. 14935 (3519 1-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w kwocie 123 zł. z pn. odbędzie się w dniach 2 czerwca 1897 i 7 lipca 1897 o godzinie 10 rano licytacja 1/4 części posiadłości lwh. 1647 w Paioiwu Bazylego Gregorasza własnej.

Nadwórna, dnia 3 kwietnia 1897.

L. 1541 (3527 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Wągschała w kwocie 50 zł. odbędzie się dnia 2 czerwca i dnia 7 lipca 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. l. 52 ks. grunt. gminy Ryglie objętej dłużników Franciszka i Franciszki Jodłowskich własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 250 zł., wadyum 25 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został e. k. notaryusz Goyski z Tuchowa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 6 marca 1897.

L. 1478 (2753 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Onyzego vel Anczymona Nyczowitara i innych przeciw Jewce Buhaj urodz. Nyczowitara o zapłaenie kosztów sporu w kwocie 17 zł. 4/5 ct. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 12 lipca 1897 i dnia 13 sierpnia 1897 każdego razu o 10 godz. rano w B. Nr. 3 odbędzie się na rzecz Onyzego vel Anczymona Nyczowitara i towarzyszy przymusowa publiczna licytacja ciała hip. wyk. hip. 144 ks. gr. dla gminy Suchowla objętego z tem, iż na pierwszym terminie nieruchomości ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wy-

wołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 107 zł. w. a., zakład zaś wynosi 10% takiej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków licytacji przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mającemu ciele hipotecznem po dniu 18 czerwca 1896 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe w tej sprawie doręczone być nie mogły mianuje się kuratorem Karola Babla w Brodach.

Brody, 17 lutego 1897.

L. 5683 (2934 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 45 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 30 czerwca 1897 i 4 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 220 gminy Podbuż objętej, Karoliny Michkiej własnej.

Cena wywołania wynosi 485 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 49 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 1 grudnia 1896 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. notaryusza Gorczycy w Podbużu jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Podbuż, 15 lutego 1897.

L. 4999 (3480 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 28 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 163 gminy Dubiecko objętej dłużnika Ignacego Muzyckiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Małameda w kwocie 25 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 zł. w. a., wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przegladną w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński e. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 21 grudnia 1896.

L. 4225 (3528 1-3)

W e. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwocie 15 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lwh. 452 i całej realności lwh. 480 ks. gr. gm. kat. Hyżne objętych na imię Walentego Bukaja zaindebitywanych w dniach 21 maja i 23 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem.

Cena wywołania 1397 zł. 75 ct. i 487 zł. 37 ct. w. a.

Wadyum 139 zł. 77 ct. i 48 zł. 73 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 20 września 1896.

L. 3887 (3485 1-3)

Mościski e. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie kwoty 1561 zł. 79 ct. odbędzie się tamże w dniach 31 maja 1897 i 5 lipca 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużników Mojżesza i Debory Szwarców wyk. hipot. 166 ksiąg grunt. gminy Mościska objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 6000 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 600 zł., resztę warunków i aktów przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 11 marca 1897.

L. 10052 (3524 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem znielenia współwłasności realności lwh. 213, 217 gm. Łącko publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości wyk. hipot. l. 213, 217 ks. gr. gm. kat. Łącko objętych Ferdynanda Królickiego, małoletniego Leona Aleksandra Królickiego, leżącej masy spadkowej sp. Eugenii Królickiej, Maryi 1o Przychodkiej 2o Szewczykowej i Maryi 1o Królickiej 2o Gallowej własnych, w dniu 1 czerwca 1897 i w dniu 1 lipca 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 319 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 28 stycznia 1897.

L. 7926 (3493)

OGŁOSZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru należyci mytniczych na stacyi mytniczej w Synowódzku wyżnem na czas od dnia wprowadzenia nowego dzierżawy w posiadanie przedmiotu dzierżawnego do końca grudnia 1898 (ośm) odbędzie się w jej lokalu urzędowym w dniu 17 maja 1897 o godzinie 9 rano do 12 w południe ustna publiczna licytacja z dopuszczeniem także pisemnych ofert, które najdalej do 17 maja 1897 godziny 9 rano wniesione być mają do Naczelnika podpisanej e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Wydzierżawic się mająca stacya mytnicza znajduje się na gościńcu stryjskim w 97 kilometrze a w szerególnosci między markami drogowymi 3/97 a 4/97 w oddaleniu około 60 kroków czyli 52 metrów od marki drogowej 3/97.

Na stacyi tej pobiera się myto za 16 klm. w wymiarze ustanowionym w §. 3 ustawy z 23 sierpnia 1891 dz. pr. p. Nr. 140.

Cena wywołania stanowi uiszczac się mający roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1177 zł. w. a., słownie tysiąc sto siedmdziesiąt siedm zł. w. a.

Oo do bliższych warunków licytacyjnych i dzierżawnych odsyła się mających chęć licytowania do ogłoszenia Wysokiej e. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 24 września 1897 l. 83544, które może być przejrzane u podpisanej Dyrekcji, tudzież w Nadzorach e. k. straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Chyrowie, Turce, Rudkach i gdzie także formularze pisemnych ofert na żądanie zgłaszających się będą im okazane.

Do oferty pisemnej należy dołączyć wadyum w kwocie 197 zł. słownie sto dziewiędziesiąt siedm zł. w. a. a to w gotówce lub w papierach wartościowych mogących służyć za kaucyje przy przedsiębiorstwach rządowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego Sambor, dnia 29 kwietnia 1897.

L. 8894 (3324 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 czerwca powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 lipca 1897 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 376 gm. Sońcica Alexandra Koszka własnej na rzecz e. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 24 rat po 13 zł. i reszty kapitału 83 zł. 43 ct. z pn.

Cena wywołania 875 zł., wadyum 87 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 18 września 1896 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem dependenta notaryalnego p. Tańczokowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radyjno, 8 stycznia 1897.

L. 3847 (3478 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 czerwca 1897 nawet poniżej takiej licytacja połowy realności l. 92 według wyk. hip. 92 Pawła Węzika własnej w Szczyrku położonej na rzecz Jana i Maryanny Luciaków pto 6 zł. z pn.

Cena wywołania 515 zł., wadyum 52 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Cieszyńskiego w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 30 marca 1897.

L. 2302 (3423 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że przeprowadzi licytację publiczną sprzedaż realności whl. 538 ks. gr. gminy Nowy Sącz Wiktoryi i Eugenii Chwałobóg własnej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 3 czerwca 1897 i w dniu 1 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 5600 zł. w. a.

Wadyum wynosi 560 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Stubra w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 27 marca 1897.



L. 1216 (3436 3-3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Henryka Lerela pko Janowi Koconiowi (Ziobrowskiemu) o 5 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności dłużnika Jana Koconia (Ziobrowskiego) własnych a mianowicie: a) całej posiadłości lwh. 97, b) 1/2 posiadłości lwh. 780, c) 2/32 części posiadłości lwh. 1534 ks. gr. gm. Ujęsół objętych na dzień 15 maja 1897 i na dzień 16 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 10 zł. 23 ct.

Cena szacunkowa 102 zł. 26 1/2 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wawrzyniec Biber wójt z Ujęsół.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 12 marca 1897.

L. 3234 (3424 3-3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie od Kajetana Babeckiego w kwocie 5725 zł. z pn. w dniu 19 maja 1897 i 30 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Bratkowice, lwh. 187 objętych.

Cena wywołania wynosi 332039 zł.

Wadyum 332 3 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest, adw. dr. Malec zastępca adw. dr. Binder.

Rzeszów, 18 marca 1897.

L. 8342 (3437 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Krynicy odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 31 maja 1897 i dnia 5 lipca 1897 zawsze o 10 godz. przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 148 w Słotwinach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Arlet.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 1 marca 1897.

L. 8676 (3438 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Natana Bodniera przeciw Klemensowi Sandera odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 31 maja 1897 i dnia 5 lipca 1897 zawsze o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż części realności pod lwh. 134, 461, 463, 443 w Krynicy położonych.

Cena szacunkowa wynosi 1371 zł. 1 ct.

Wadyum 137 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Arlet.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 10 marca 1897.

L. 14098 (3442 3-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Mendla Grossa w kwocie 8 zł. sprzedaż sąd tutejszy dnia 31 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 każdorazowo o 10 rano na publicznej licytacji realność wykazem hipotecznym 137 gminy Mokrzyszów objętą Franciszka, Jana, Stanisława, Katarzynę, Michała, Maryi, Zofii Wiąkowskią własną.

Cena wywołania 685 zł.

Wadyum 69 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 28 kwietnia 1897.

L. 715 (3444 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 31 maja i 5 lipca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzycielności Mikołaja Staszko w kwocie 150 zł. w. a. z pn. licytacja realności objętej w l. 101 ks. gr. gminy Wołosówka dłużnika Ołeksy Opalińskiego względnie jego masy spadkowej własnej a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 240 zł. w. a.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono kandydata notaryalnego Jana Roźniatowskiego ze Zborowa.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Zborów, dnia 31 marca 1897.

L. 916 (3445 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 31 maja 1897 i 28 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia dwóch rat pożyczkowych po 862 zł. 50 ct. z pn. z pożyczki 30.000 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa licytacja realności pod l. kons. 135

w Manajowie położonej wyk. hip. l. 442 ks. grunt. Manajów objętej dłużnika Władysława Bema własnej a to na drugim terminie także poniżej ceny wywołania w kwocie 5100 zł. w. a.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono adw. dr. Naglera ze Zborowa.

Wyciąg hipoteczny, bliższe warunki licytacyjne i akt opisanie przynależności powyższej realności przejrzeć można w tut. Registraturze.

Zborów, dnia 27 marca 1897.

L. 133 (3385 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Feibusia Sporna w kwocie 50 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności w l. 7 ks. gr. gminy kat. Poddubce objętej dłużnika Tomka Bodnarczuka własnej w zabudowaniu tut. sądu dnia 2 czerwca 1897 i 7 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum 20 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Uhnów, dnia 20 marca 1897.

L. 8331 (3387 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 3 czerwca 1897 i 8 lipca 1897 przymusową sprzedaż realności lwh. 38 gm. Pogwizdów objętej dłużnika Walentego Turka własnej na rzecz Bocheńskiej kasy oszczędności pto 650 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1270 zł.

Wadyum 127 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejżenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wiśnicz, 10 lutego 1897.

L. 958 (3370 3-3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzycielności Iwana Kokosza w kwocie 66 zł. w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż części realności w Regetowie położonych dłużniczki Pajzy Moroch własnych a to połowy w l. 118, połowy z 1/12 (czyli 1/24) części w l. 201, połowy z 2/24 (czyli 1/24) części w l. 206, połowy z połowy (czyli 1/4) w l. 208, na dzień 2 czerwca 1897 i na dzień 13 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania co do w l. 118 kwota 760 zł. 93 ct. (wadyum 76 zł.), co do w l. 201 kwota 15 zł. 41 ct. (wadyum 1 zł. 50 ct.), co do w l. 206 kwota 1 zł. 18 ct. (wadyum 11 ct.), co do w l. 208 kwota 48 zł. 38 ct. (wadyum 4 zł. 80 ct.).

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Czesława Słeczkowski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 3 marca 1897.

L. 3443 (3342 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 5 lipca 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 273 gminy Bouszów Iwana Gramny własnej na rzecz Wojciecha Cęgara pto 15 zł. z pn.

Cena wywołania 75 zł., wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 15 kwietnia 1897.

L. 2419 (3328 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności Jakóba Vogelfängera w kwocie 58 zł. 50 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż 3/4 niewydzierzonych części realności w l. 390 ks. gr. gminy kat. Domaszów objętej dłużników Samuela Dawida 2 im. Schweidera, mał., Osiasa Schweidera, tudzież Mendla i Ratzy Aberbachów własnej w zabudowaniu tut. sądu dnia 2 czerwca 1897 i 7 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania 1526 zł. 25 ct., wadyum 153 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Uhnów, dnia 29 marca 1897.

L. 10325 (3447 2-2)

Odnosnie do obwieszczenia z 97 podaje się do powszechnej wiadomości, że rozprawa konkurencyjna celem odsadzenia hurtowni w Gwoźdźcu odbędzie się dnia 7 maja 1897.

Oferty pisemne wystawione na przepi-

sany m druku i zaopatrzone w wadyum w kwocie 50 zł., należy wnosić najdalej do 7 maja 1897 do godziny 12 w południe na ręce c. k. Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, 12 kwietnia 1897.

L. 6355 (3058 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Stowarzyszenia kredytowego dla rękodziel i przemysłu w Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 300 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczkiej masy spadkowej Benjamina Egre Josla wyk. hip. l. 20 ks. gr. dla II dzielnicy miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 1 czerwca 1897 i 13 lipca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 414 zł. 76 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 41 zł. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Dudykiewicza z substytucją adw. Pawła Ilnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tut. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 27 marca 1897.

L. 2297 (3475 2-3)

Gdy odbyta licytacja w celu oddania w przedsiębiorstwo adaptacji realności miejskiej pod Nr. kon. 67 w Folwarkach małych położonej „willa Kallir“ zwanej na normalny szpital wojskowy skutku nie odniosła, przeto rozpisuje się niniejszem ponowną publiczną licytację, która odbędzie się dnia 7 maja 1897 o godzinie 12 w południe w biurze prezydyalnym podpisanego magistratu.

Jako cenę wywoławczą czyli fiskalną ustanawia się kwotę kosztorysową 37.042 zł. 98 ct. w. a.

Wadyum wynosi 5 pro. tejże ceny fiskalnej.

Oferty wnosić można pisemnie najpóźniej w dniu licytacji przed rozpoczęciem takowej na ręce Prezydym podpisanego Magistratu lub też ustnie przy licytacji

Warunki ogólne i specjalne, program budowy, kosztorys, plany budowy i t. p. przejrzeć można w tutejszym urzędzie.

Magistrat miasta

Brody, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 1214 (3086 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Warwarze Kołodnickiej i innym o zapłatę 29 rat po 12 zł. 38 ct. i 50 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 2 czerwca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 lipca 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności pod lk. 56 w Siółku położonej wyk. hip. l. 491 księgi gruntowej gminy kat. Siółko objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 324 zł.

Wadyum 32 zł. 40 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisanie przynależności przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Rotha z Podhajec.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajec, dnia 31 marca 1897.

L. 12878 (3463 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 31 maja 1897 i 28 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzycielności Seinwla Rotha w kwocie 150 zł. w. a. z pn. licytacja dwóch czwartych (2/4) części realności objętej w l. 539 ks. gr. gminy Zborów dłużnika Abrahama Arona 2 im. Auerbacha względnie jego masy spadkowej własnych a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 250 zł. w. a.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono Jakóba Katza ze Zborowa.

Bliższe warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Zborów, 31 marca 1897.

L. 14711 (3456 2-3)

Mościcki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Iwanowi Kostewka od Maryi Koban zam. Kozyra kwoty 44 zł. w. a. z pn. odbędzie się także w dniach 28 maja 1897 i 18 czerwca 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 7/24 części realności dłużniczki wyk. hip. l. 331 gminy kat. Czerniawa objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 3 zł. 65 ct. w. a., resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 30 marca 1897.

L. 2887 (3403 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 21 zł. w. a. z pn. na rzecz dr. Wojciecha Słaczki odbędzie się dnia 4 czerwca 1897 i dnia 9 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 25 sprzedaż 1/3 części realności dłużnika Jana Babiaka w Olechowcach położonej wyk. hip. l. 2 tejże gminy objętej.

Cena wywołania 228 zł. 33 ct.

Wadyum 23 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 września 1896 prawa zastawu uzyskali, lub tych, którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji lub inna uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwokata dr. Bendla a p. adwokata dr. Flakowicza zastępca tegoż.

Sanok, dnia 31 marca 1897.

L. 2730 (3037 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że dnia 4 czerwca 1897 i dnia 6 lipca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż 1/3 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. Nieohajna objętej Katarzyny 10 Kmiec 20 Bązek własnej na rzecz Chajma Rosenfelda celem zaspokojenia sumy 47 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 220 zł., wadyum 22 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 9 marca 1897.

## Kuratele.

L. 3538 (3427 3-3)

Na podstawie uchwały Brz. żańskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 20 marca 1897 l. 2073 uznano Józefa Bilińskiego z Wierzbowa umysłowo chorym, ustanawiając kuratorem Franciszka Bilińskiego.

Brzeżany, dnia 27 marca 1897.

L. 915 (3460 1-3)

Wasył Klid Iwana z Ostryni uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Mojseja Klida z Ostryni.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 26 stycznia 1897.

L. 2886 (3459 1-3)

Maruńka Sawka z Firlejowa uznana umysłowo chora.

Kuratorem jej ustanowiony Hryńko Bąłac z Firlejowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 20 marca 1897.

L. 1339 (3521 1-3)

Walenty Paśko syn Ignacego z Wiercan uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Ignacy Paśko z Wiercan.

C. k. Sąd powiatowy

Ropczyce, 4 lutego 1897.

L. 2298 (3491 1-3)

Władysław Maurycy z Olszyn uchwałą Sądu krajowego Krakowskiego z dnia 26 marca 1897 l. 12121 uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego Piotr Bujak z Olszyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojuć, 9 kwietnia 1897.

L. 3686 (3487 1-3)

Jędrzej Gąsienica Kasprus z Zakopanego uznany został marnotrawnym.

Kuratorem dlań ustanowiono Macieja Jacinę z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 17 marca 1897.

L. 9062 (3481 1-3)

Maryanna Pasterczykowa wdowa po rolniku z Bielanki uznana została jako marnotrawną.

Kuratorem jest Andrzej Woźniak z Bielanki.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 11 czerwca 1896.



## Konkursa.

L. 22325 (3468 2-3)

### KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady rachmistrza przy c. k. Inspektoracie miar i wag we Lwowie za wynagrodzeniem rocznym 600 zł. rozpisyje się niniejszym konkursem z terminem do 20 maja b. r.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, znajomości języków krajowych, złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej i dostatecznej praktyki buchhalteryjnej wprost do c. Namiestnictwa we Lwowie.

Emerytowani urzędnicy mają pierwszeństwo.

Z c. k. Namiestnictwa  
Lwów, dnia 29 kwietnia 1897.

L. 444 (3476 2-3)

### KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Skalfacie rozpisyje niniejszym konkursem na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie z placą roczną 600 zł. i ryczałtem na kosztą podróży w kwocie 400 zł. aw.

Do okręgu tego przydzielone są następujące miejscowości, a to: Tarnoruda, Czarniszówka, Orzechowiec, Kazanówka, Iwanówka, Rożyska, Zurówka, Paszczówka, Łuka mała, Kozina, Kokeszówka, Stawki, tworzące razem ludność 15896 dusz.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania o posadę tę podawać należy do Wydziału Rady powiatowej w Skalfacie do dnia 31 maja 1897 zaopatrzone w załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdarność petenta,
2. prawo obywatelstwa austriackiego,
3. dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Skafat, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 1765 (3494)

Konkurs celem obsadzenia nowosystemizowanej posady zastępcy prokuratora państwa w Kołomyi w VIII klasie rangi ewentualnie takiej posady przy innej prokuratury państwa we wschodniej Galicyi.

Ubiegający się mają wnieść należycie udokumentowane do Wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w drodze przepisanej najpóźniej do dnia 20 maja 1897.

Z c. k. Nadprokuratury Państwa  
Lwów, dnia 29 kwietnia 1897.

## Różne obwieszczenia.

(3446 3-3)

Pan dr. Isak Mittelman wpisany został z dniem 10 kwietnia 1897 na listę adwokatów z siedzibą w Złoczowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 10 kwietnia 1897.

L. 2492 (3441 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Herscha 2 im. Mordka, iż przeciw niemu wniósł Józef Feuerlicht pozew o zapłatę 30 zł. 4 ct. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 maja 1897 o 9 godz. rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Moritka Eliasa z Rymanowa ustanowiono.

Rymanów, 6 kwietnia 1897.

L. 679 (3429 3-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Gałuszkę, że Franciszka Gałuszkowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 26 zł. 96 ct. a. w. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 maja 1897 godzinę 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Tomasza Gałuszkę, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Tuleją lub innego zastępcę sądowni przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego

zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Frysztak, 22 grudnia 1896.

L. 20206 (3439 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu wierzycieli Jakóba Fischera, A. C. Dideka syna Jakóba Fischera i firmy Wagnera i Spk., że w sprawie Mendla Herschdorfera a względnie tegoż cessionariusza Joacima Wolkena przeciw Dawidowi i Rusie Liebermann pto 200 zł. a. w. z pn. do likwidacyi pretensyi ze sprzedaży ruchomości dłużników ceny kupna zaspokoić się mających termin na dzień 13 maja 1897 godz. 9 rano wyznaczony i że dla nich kurator w osobie adw. Aichmüllera ustanowiony został.

Wzywa się tych wierzycieli, aby w oznaczonym terminie stanęli, lub kuratorowi dali potrzebną informację, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Stryj, 20 marca 1897.

L. 912 (3467 2-3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Walczaka, że Tekla Królowa wniosła przeciw niemu pozew drobiazgowy pto 50 zł. aw. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 maja 1897 godz. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Dominika Walczaka, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Lubojemskim, lub innego zastępcę Sądowni przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Frysztak, 20 marca 1897.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 9930 (3466 2-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że Pan dr. Blumenfeld c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych wskutek przywołanego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 27 grudnia 1896 l. 25779 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Dolinie z dniem 30 kwietnia 1897 z urzędowania w Ustrzykach dolnych ustępuje a dnia 1 maja 1897 urzędowanie w Dolinie obejmuje.

Lwów, 22 kwietnia 1897.

L. 9523 (3465 2-3)

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Jan Wewiński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 lutego 1897 l. 2395 notaryuszem w Ustrzykach dolnych zamianowany, złożywszy dnia 22 kwietnia 1897 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpoczął.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 2196 (3430 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Aleksandrę z Jachymiaków Fiedler, iż przeciwko niej wniósł Hieronim Morawa pozew o własność i intabulację i ciała hip. posiadłości w Czarnym Dunajcu położonej lwh. 41 objętej, 4/12 części posiadłości tamże położonej lwh. 42 objętej, 16/576 części posiadłości tamże położonej lwh. 1241 objętej wreszcie 640,46080 części posiadłości tamże położonej lwh. 1242 ks. gr. dla tejże gminy objętej wskutek czego jej kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do rozprawy usnej na dzień 14 maja 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 2197 (3431 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Rakoczego, iż przeciwko niemu wniósł Aleksander Kapuściarz pozew o zapłatę kwoty 50 zł. aw. z pn. wskutek czego mu kuratorem Józefa Szafarskiego „Garbacza“ ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 11 czerwca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 4 kwietnia 1897.

L. 20727 (3178 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie dla spraw cywilnych zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Bernarda Menkesa, że w sprawach wekslowych generalnej Reprezentacyi we Lwowie c. k. uprzyw. Austr. Fenixa we Wiedniu przeciw niemu o zapłatę 62 zł. 84 ct. i 172 zł. 76 ct. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adwokata dr. Maksa z substytucją adwokata dr. Margasa.

Jest tedy rzeczą Bernarda Menkesa zgłosić się u tegoż kuratora celem podania ewentualnych środków obrony, względnie o wyborze innego zastępcy Sąd tutejszy zawiadomi.

Lwów, 7 kwietnia 1897.

L. 11068 (3161 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Artura Josefthala, iż wydany na skutek wniesionego przez J. Goldmana pozwu wekslowego de praes 31 grudnia 1896 l. 53655 przeciw Baruchowi Wundlingowi i Arturowi Josefthalowi nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 1897 l. 53655 a dla Artura Josefthala przeznaczony, doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Guńkiewiczowi z substytucją adw. dr. Tomika w Krakowie i poleca Arturowi Josefthalowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, albowiem w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 26 marca 1897.

L. 2016 (3119 3-3)

Nieznana z miejsca pobytu Maryskę Nerową zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 31 października 1895 l. 12222 dla niej przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi Matwijowi Szweec z Grabkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 4 marca 1896

L. 12317 (3125 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bolesława Berwida doktoranda medycyny, że na pozew Herscha Weinberga de praes 16 czerwca 1895 do l. 8234 wydał dnia 22 czerwca 1895 do l. 8234 nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. zpn. i doręcza takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie tutejszego adwokata dr. Kohna ze substytucją tutejszego adwokata dr. Steuermana, wzywając oraz tegoż Bolesława Berwida, ażeby udzielił kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę obrał i Sądowi wymienił, ile że w przeciwnym razie niepomysłne skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące własnej przypisze winie.

Sambor, 5 października 1895.

L. 3885 (3209 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Karoliny Rapaport postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszym posiadacza rzekomo zaginionego 4% listu zastawnego Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie S. III nr. 1921 na 1000 koron opiewający wraz z wszystkimi kuponami po 20 koron płatnymi 30 czerwca i 30 grudnia każdego roku i z talonem, najbliższy kupon płatny dnia 31 grudnia 1896, by w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni wszystkie już zapadłe kupony i inne dotąd niezapadłe kupony w przeciągu upływu tego samego okresu od dnia zapadłości każdego kuponu, zaś list zastawny w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie tak list zastawny jak i kupony na ponowione żądanie proszącej za umorzone uznane będą.

Lwów, 6 lutego 1897.

L. 11010 (3210 2-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszym niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba, Szymona, Marcina, Zuzannę, Józefę i Barbarę Kupeczyńskich jako spadkobierców śp. Józefa i Agnieszki Kupeczyńskich tudzież Jędrzeja Huk, że przeciw nim wniósł Andrzej Gołąb pozew z 18 lutego 1897 l. 11040 o uznanie za właściciela realności lk. 276<sup>3/4</sup> we Lwowie, że na pozew ten postępowanie pisemne wprowadzonym zostało i że dla nich kurator ad actum w osobie p. adwokata dr. Władysława Balki z zastępstwem adwokata dr. Wiktora Kulikowskiego ustanowiony został.

Wzywa się ich przeto, by temuż kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczyli, względnie innego sobie zastępcę ustanowili, w przeciwnym razie niepomysłne skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 6 marca 1897.

L. 7688 (3167 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Simche Leib Scheinera, że na prośbę Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Nadwórnjej ustanowiono dla niego kuratora tutejszego adw. Majeranowskiego i doręczono temuż adwokatowi tuząd. nakaz zapłaty z dnia 13 lutego 1897 l. 13212 z wezwaniem aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 3 kwietnia 1897.

L. 13881 (3155 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Bączkowską, że przeciw niej wniosła Agnieszka Balcarczykówna pozew de praes 3 kwietnia 1897 l. 13881 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 350 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 kwietnia 1897 l. 13881 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adwokatowi dr. Tomikowi ze substytucją adwokata dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca Maryi Bączkowskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 6 kwietnia 1897.

L. 31360 (3158 2-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Zajęczkowskiego, że przeciw niemu wniosła Ekspozytura c. k. Prokuratury Skarbu w Krakowie podanie de praes 15 października 1895 l. 39556 o dozwolecie i przeprowadzenie egzekucyjnej intabulacyi za ległości podatkowych i że wydana wskutek tego podania uchwała z dnia 18 października 1896 l. 39556 doręczoną została ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Federowiczowi z substytucją adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 23 października 1896.

L. 10507 (3156 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na prośbę Stanisława Skorupy wzywa każdego posiadacza wekslu w Krakowie wystawionego na 300 zł. opiewającego na zlecenie Stanisława Skorupy dnia 31 grudnia 1896 r. płatnego akceptowanego przez Feliksa Szumińskiego a żyrowanego przez Tomasa Bujasa, ażeby takowy przed upływem 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tem pewniej w tut. Sądzie złożył, ile że po bezskutecznym upływie powołanego terminu na powtórne żądanie podającego weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 19 marca 1897.

L. 2446 (3195 2-3)

Zawiadamia się Jana Skowrońskiego, że Henryk i Antonina Skowrońscy wnieśli do tut. Sądu prośbę sub. praes. 12 marca 1897 l. 2446 przeciw niemu i jego żonie Helenie Skowrońskiej o zainstabulowanie egzekucyjnego prawa zastawu dla kwot po 100 zł. w. a. z pn. w stanie biernym ich wykazu hip. l. 106 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna i że celem doręczenia mu rezolucyi przychylnie załatwiającej powyższą prośbę i dalszych ustanawia się w tej sprawie egzekucyjnej dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Skowrońskiego kuratorem ad actum adw. dr. Ludwika Seeliger w Kolbuszowej.

Zarazem wzywa się tegoż nieobecnego aby udzielił ustanowionemu zastępcę potrzebnej informacji albo innego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał.

Kolbuszowa, 26 marca 1897.

Li 14961 (3201 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Girylika, Wincentego Białkowskiego kuratora ad actum celem doręczenia uchwały z dnia 12 czerwca 1896 l. 6216.

Mielnica, 18 grudnia 1896.

L. 1609 (3232 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Nacyka, iż przeciw niemu wniósł Dańko Bajsa pozew de praes 23 lutego 1897 l. 1609 o zapłatę kwoty 130 zł. w. a. z pn. i że dla niego w tej sprawie kuratorem Iwan Fryncki z Wyszowadki ustanowionym został.

Wzywa się przeto Pańka Nacyka, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tut. Sąd zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania samemu sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, 24 lutego 1897.

L. 8445 (3230 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Matli Fabjan pko Zofii Walawender o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 14 zł. 72 ct. w. a. z pn. na realności lwh 19 w Hermanowie dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki ustanawia się kuratorem adw. dr. Idzińskiego z Tyczyna, któremu dotycząca rezolucya doręczona.

Tyczyn, 25 listopada 1896.



L. 2771 (3204 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Nuchima vel Nachmana Aspisa celem doręczenia mu ts. uchwały licytacyjnej z dnia 20 stycznia 1897 l. 12796 ustanawia w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw spadkobiercom Jakóba Beera Rosenblütha pto 170 zł. 47 ct. a. w. z pn. Teofila Czeluścińskiego w Skalacie kuratorem tegoż Nuchima Aspisa.

Wzywa się więc Nuchima Aspisa by kuratorowi potrzebnych do obrony informacji udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Skalata, 31 marca 1897.

L. 6164 (3222 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Hurtaka, że Julianna Hurtak wniosła podanie de praes 9 września 1896 l. 6164 o wpis prawa zastawu dla kwoty 50 zł. w. a. z pn. na jego realności i że w celu doręczenia mu zapadłej uchwały z 12 września 1896 ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie Jana Kota naczelnika gm. Wolicy. Bukowsko, 12 września 1896.

L. 11282 (3228 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Jarosławiu przeciw Isakowi Kaminker i tow. pto 15 zł dla niewiadomego z miejsca pobytu Isaka Kaminka kuratora ad actum c. k. notaryusza Władysława Janickiego celem doręczenia ts. uchwały z dnia 27 grudnia 1895 l. 12734 i dalszych i wzywa Isaka Kaminkera, by ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika ustanowił. Radymno, 13 stycznia 1897.

L. 6365 (3207 2-3)

Das k. k. städtisch delegirte Bezirksgericht S. II in Lemberg zwecks Zustellung des hierg. Bescheides in Grundbuchssachen vom 29 Juni 1892 Zl. 7779 der vom Leben und Aufenthalt unbekanntes Lea Wegler ernannt einen Kurator in der Person des Advokaten H. Dr. Ilwicz und stellt ihm den erwähnten Bescheid zu.  
Lemberg, am 10 April 1897.

L. 12506 (3238 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż dla niewiadomej z miejsca pobytu Karoliny Suchanek celem doręczenia jej ts. uchwały hip. z dnia 3 października 1896 l. 61142 ustanowiony został kuratorem p. adw. dr. Gorecki z substytucją adw. dr. Balki. Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 2762 (3231 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem ustanowił w celu doręczenia uchwały z 15 maja 1894 l. 4689 zezwalającej na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla podatków 38 zł. 47 ct. aw. w stanie biernym realności w h. 115 gminy Tłuste wieś objętej spadkobierców Hrycia Smitiuch własnej na rzecz Wysokiego Skarbu dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Smitiuch kuratorem Józefa Tuligłowskiego z Tłustego wsi i temuż kuratorowi powyższą uchwałę doręczył. Tłuste, 28 kwietnia 1896.

L. 1603 (3217 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Keile Teiner, Rachelę Graubart, Leję Graubart i Szymona Józefa Graubarta, że na wniesiony przez Jana Sengera i tow. przeciw nim i Blimie Schindler pozew o uznanie wiarytelności Seliga Graubarta w sumie 800 zł. z pn. zhipotekowanej na posiadłościach objętych wyk. hip. 98, 668 i 690 ks. gr. gminy Bolechów ruski za zgłasz., ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Kleinberga z Bolechowa któremu winni udzielić potrzebnych informacji lub innego zastępcę wybrać i o tem Sąd zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bolechów, dnia 18 lutego 1897.

L. 6563 (3213 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Gordulskiego ustanawia się kuratorem adw. dr. Buczyńskiego przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę s. bie obrał i takowego Sądowi wymienił. Stanisławów, 6 kwietnia 1897.

L. 13519 (3208 2-3)

Das k. k. Landesgericht in Lemberg leitend hiemit zufolge Gesuches des Carl Horia das Amortisations Verfahren ein und ladet vor den Besitzer der angeblich durch Brand in Verlust gerathenar 4 Stück von der dem Bittsteller gehörigen 4%, 56 Jährigen Pfandbriefen des galizischen Bodencredit-

Vereins in Lemberg abgetrennten 1896 Dezember Conpons nämlich

1. dtto Lemberg 1 Jänner 1896 nr. 39073 Ser. III pr. 2000 Kronen,  
2. dtto Lemberg 1 Jänner 1896 nr. 39087 Ser. III pr. 2000 Kronen,  
3. Lemberg 1 Jänner 1896 nr. 39088 Ser. III pr. 2000 Kronen,  
4. Lemberg 1 Jänner 1893 nr. 9918 Ser. IV pr. 1000 Kronen,  
mit dem Zahlungstermine pro 31 Dezember 1896 und zwar die drei ersten auf je 40 Kronen die vierte auf 20 Kronen damit derselbe innerhalb 1 Jahres 6 Wochen 3 Tagen vom Tage der letzten Einschaltung dieser Kundmachung im Amtsblatte obige Coupons dem hiesigen Gerichte vorlege oder seine Ansprüche zu diesen vorbringe, da Widrigenfalls dieselben auf neuerliches Verlangen des Bittstellers als amortisirt erkannt werden.  
Lemberg, am 6 März 1897.

L. 2931 (3247 2-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Fidermana, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Glückmana przeciw niemu pto 11 zł. 50 ct. aw. z pn. przeznaczoną dlań ts. rezolucję z dnia 13 października 1896 l. 13501 doręczono ustanowionemu kuratorowi ad actum p. dr. Józefowi Datce, adwokatowi krajowemu w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dąbrowa, dnia 25 marca 1897.

L. 3090 (3248 2-3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Fidermana, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Glückmana przeciw niemu pto 11 zł. 50 ct. aw. z pn. przeznaczoną dlań ts. rezolucję z dnia 16 lipca 1896 l. 9247 doręczono ustanowionemu kuratorowi ad actum p. dr. Józefowi Datce adwokatowi krajowemu w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dąbrowa, dnia 25 marca 1897.

L. 13420 (3259 2-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wejciecha Szpyta z Chmielowa, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Rebena z Tarnobrzegu, któremu doręczono rezolucję hipoteczną z 17 lipca 1896 l. 7899 pozwalającą wpisu prawa zastawu dla sumy 170 zł. na realności lwh 624 Chmielów.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, dnia 27 listopada 1896.

L. 2539 (3267 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Ozyasza Pilpel jako opiekuna nielet. Markusa Eliasza Pilpela de praes 24 stycznia 1896 l. 4806 eiz nieletni jako spadkobiercy Hinde Keili 2 im. Pilpel za właścicieli 1/2 części realności lk. 584<sup>3/4</sup> we Lwowie zainstalowani zostali.

Powyższa uchwała z dnia 21 marca 1896 l. 4806 doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Judzie Herschowi 2 im. Zwickel i Sarze Marjem 2 im. Zwickel do rąk równocześnie w osobie p. adw. dr. Tennera z zastępstwem adw. dr. Panetha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Judę Herscha 2 im. i Sarę Marjem 2 im. Zwickelów, aby w należyłym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 30 stycznia 1897.

L. 1330 (3269 2-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Pawła Iwanickiego, że w celu doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z 28 listopada 1896 l. 71825 ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Flskowicza w Sanoku.

Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 569 (3289 2-3)

Zawiadamia się nieobecnych Piotra Biedę z Wadowie, iż rezolucja z dnia 28 lutego 1896 l. 569 dozwolona na rzecz Sebastjana i Agnieszki małżonków Buczków wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 130 zł. z pn. w stanie biernym realności lwh 66 i połowy realności lwh. 193 gm. Wadowie górne Piotra Biedy własnych, iż kuratorem dlań ustanowiono Grzegorza Marnika, któremu tę rezolucję doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, dnia 28 lutego 1896.

L. 3263 (3288 2-3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w depozycie tut. znajduje się go ówka w kwocie 99 zł. 96 ct., pochodząca, rzekomo z kradzieży znalezionej przez Franka Nepelskiego, a należąca do nieznanego z nazwiska i miejsca pobytu właściciela, że właściciel tej kwoty może się zgłosić do Sądu tut. celem

podjęcia tejże, po wykazaniu praw własności do niej i że kuratorem tegoż ustanowiono adw. dr. Jamńskiego z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rawa, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 5560 (3287 2-3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Friedmana, że celem doręczenia uchwały tabularnej - egzekucyjnej z dnia 20 października 1896 l. 16534 ustanowiono dla niego kuratorem dr. Altera z Radziechowa. Radziechów, 9 kwietnia 1897.

L. 6693 (3277 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Izaka i Mojżesza Buttermanów, iż dla nich w sprawie Dawida i Dwojry Elhasów przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Izakowi i Mojżeszowi Buttermanom i spółnikom o zniesienie współwłasności majątności tabul. Przysiołek Szczepanowicz wraz z Jabłonówką i 50 morgów lasu objętej w h. 138 ks. tab. kuratorem ad actum adw. dr. Malawski w Tarnowie ze substytucją adw. dr. Steca w Tarnowie ustanowiony został.

Tarnów, 15 kwietnia 1897.

L. 4700 (3306 2-3)

Es wird bekanntgemacht, dass in der Executionsangelegenheit der Firma: Dawidowsky et Brukner contra Josef Züsswein pto 600 fl. ö. W. s. Ng. behufs zustellung des Lizitationsbescheides vom 27 März 1897 Zl. 4700 für den unbekanntes Aufenthaltsortes Superpfandgläubiger Wne E. Thursfeld aus Mödling der Advokat Dr. Hillel in Przemyśl als Kurator aufgestellt wurde.

K. k. Kreis Gericht.  
Przemyśl, am 27 März 1897.

L. 81902 (3472 1-3)

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieście w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Nissonowi Schwadronowi, że przeciw niemu przez Markusa Schwadrona pozew o zapłacenie kwoty 100 zł., zwrot weksłu na 100 zł., książeczki Gal Kasy oszczędności nr. 44860/91 na 24 zł. i srebrnego zegarka lub łącznie 232 zł. zpn. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Nissona Schwadrona nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Edwarda Feileasa a tegoż zastępcą adw. dr. Izadora Feileasa i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 22 czerwca 1897 o godzinie 4 popołudniu w Sali III mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Nissona Schwadrona, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, 13 kwietnia 1897.

L. 2081 (3529 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadome Jewkę i Annę Jacyk, że pod dniem 14 marca 1897 l. 2081 wniosli Jan i Marya Michaleczuk w tut. Sądzie pozew usny o zniesienie współwłasności do gospodarstwa pod n. kons. 73/97 w Poddubeach położonej oraz sprzedaż tego gospodarstwa w drodze sądowej licytacji, na który do rozprawy termin na dzień 18 maja 1897 wyznaczono o godzinie 9 rano i dla pozwanych kuratora w osobie Pawła Kukiza z Uhnowa ustanowiono.

Wzywa się więc Jewkę i Annę Jacyk, aby kuratorowi temu środki ku ich obronie służące podały albo też innego pełnomocnika Sądowi wskazały, inaczej złe skutki, które z powodu zaniedbania wyniknąć mogą same sobie przypiszą.

Uhnów, 20 marca 1897.

L. 27793 (3474 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S I we Lwowie. oznajmia nieobecnemu Jonaszowi Schimmlowi, że przeciw niemu przez Jakóba Löwenhecka pozew o zapłacenie kwoty 10 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jonasza Schimmla nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Damanda i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 13 maja 1897 o godzinie 4 po południu w sali nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Jonasza Schimmla, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, 15 kwietnia 1897.

L. 1912 (3489 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jankla Bodensteina, że przeciw niemu wytoczyła pozew Ryfka Simon o zapłatę 200 zł.,

i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 13 maja 1897 wyznaczono a kuratorem Markusa Dąb w Rymanowie ustanowiono, któremu informację udzielił lub innego zastępcę wymienić należy.

Rymanów, 17 lutego 1897.

L. 27792 (3473 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jonaszowi Schimmlowi, że przeciw niemu przez Jakóba Löwenhecka pozew o zapłacenie 50 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Jonasza Schimmla nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Damanda i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 13 maja 1897 o godzinie 4 po południu w sali rozpraw nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Jonasza Schimmla, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, 15 kwietnia 1897.

L. 1919 (3274 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamiając Lemela Hofstetera, że Mojżesz Rittermann wytoczył przeciw niemu pozew de praes 17 marca 1897 l. 1919 o wyeliminowanie z tabeli płatniczej z 12 lipca 1890 l. 3524 kollokowanej należitości 500 zł. zpn. wzywa go, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Steinhausowi lub też substytutowi adwokatowi dr. Baranowskiemu w Jasle potrzebnych udzielił informacji lub też Sądowi wskazał innego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Jasło, 27 marca 1897.

L. 5749 (3275 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa nieznanego z miejsca pobytu Piotra Kucharyka, który z wiosną 1889 roku spławiając na Sanie drzewo w Olechowcach pod Sanokiem wpadł do wody i od tego czasu o swoim życiu nikogo nie zawiadomił, aby w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, tutejszemu Sądowi lub ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Flakowiczowi w Sanoku w jakikolwiek bądź sposób o sobie dał wiadomość, gdyż w przeciwnym razie uznany zostanie za zmarłego a małżeństwo jego z Julianną Kucharyk za rozwiązane.

Sanok, 20 kwietnia 1897.

L. 13416 (3258 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ogibę z Domacyn, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu przeciw niemu pto 320 zł. w. a. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Wilhelma Rebena w Tarnobrzegu i doręczono temuż kuratorowi rezolucję do l. 8907/96 dla niego przeznaczoną.

Rzeczą Szymona Ogiby jest albo osobiście w tej sprawie się zgłosić albo ustanowić sobie pełnomocnika lub wreszcie kuratorowi dać informację.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 16 lutego 1896.

L. 13419 (3257 1-3)

Tarnobrzegski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wacława Dybusa, że przeciw niemu na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu wydany został nakaz zapłaty z 10 sierpnia 1896 l. 8925, którym mu polecono, aby z mocy skryptu dłużnego z 15 listopada 1894 l. r. 6726 kwotę 70 zł. zpn. w 14 dniach zapłacił i że dla niego kuratorem adwokat Surowiecki ustanowiony został.

Wzywa się zatem Wacława Dybusa, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych dokumentów na swą obronę dostarczył, lub zaskarżoną pretensję zapłacił, w przeciwnym razie skutki tego zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 20 listopada 1896.

L. 26505 (3312 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Parankę Bazuszką z Kupczyniec, że celem doręczenia sądowej uchwały tabularnej z dnia 7 sierpnia 1896 l. 15885 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Schmidtaaz Tarnopola.

Tarnopol, dnia 23 grudnia 1896.

L. 3611 (3340 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryskę z Kapelarszów Olejnik z Cebrowa, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z dnia 28 października 1896 l. 22534 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Piątkiewicza z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 lutego 1897.



przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1897/8, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatnie dla ubogich uczniów	złr.	ct.
1	Bohorodeczanach	3650	85	16	
2	Borszczowie	10039	234	24	
3	Bóbrce	12272	286	32	
4	Brodach	13329	311	—	
5	Brzeżanach	9963	232	46	
6	Brzozowie	1995	46	55	
7	Buczacz	8595	200	54	
8	Cieszanowie	6517	152	0	
9	Czortkowie	6387	149	02	
10	Dobromilu	6697	156	26	
11	Dolinie	8056	187	97	
12	Drohobycz	8968	209	25	
13	Gorlicach	1673	39	04	
14	Gródka	5496	128	24	
15	Grybowie	508	11	85	
16	Horodence	10766	251	20	
17	Husiatynie	10666	248	86	
18	Jarosławiu	12916	301	36	
19	Jaśle	341	7	96	
20	Jaworowie	6337	147	8	
21	Kałużu	8294	193	52	
22	Kamionce strum.	13929	324	99	
23	Kołomyi	9704	226	42	
24	Kossowie	3827	89	30	
25	Krośnie	402	9	38	
26	Lisk	6214	144	98	
27	Lwowie miej.	12156	283	63	
28	" zam.	14443	336	9	
29	Łańcucie	231	5	40	
30	Mościskach	6944	162	02	
31	Nadwórnie	4794	111	85	
32	Nowym Sączu	1425	33	25	
33	Podhajcach	7444	173	68	
34	Przemyslanach	9994	233	18	
35	Przemysłu	12430	290	02	
36	Rawie	6083	141	93	
37	Rohatynie	9207	214	82	
38	Rudkach	6796	158	56	
39	Samborze	9316	217	36	
40	Sanoku	4179	97	5	
41	Skalacie	9986	232	99	
42	Śniatynie	5320	124	13	
43	Sokalu	12576	293	43	
44	Stanisławowie	10591	247	11	
45	Staremieście	3392	79	14	
46	Stryju	9442	220	30	
47	Tarnopolu	14184	330	95	
48	Tłumaczu	8776	204	77	
49	Trembowli	9428	219	98	
50	Turce	2443	57	—	
51	Zaleszczykach	5311	123	92	
52	Zbarażu	8136	189	83	
53	Złoczowie	11003	256	73	
54	Zólkwi	9959	232	37	
55	Zydaczowie	9874	230	38	
Razem		423404	9879	02	

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, 13 kwietnia 1897.

L. 4287 (3308 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia masę spadkową sp. Józefa Błażowskiego, tudzież nieznaną z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Józefa Błażowskiego, że Izak Weinert pozwał de praes 18 marca 1897 l. 4287 wytoczył przeciw nim spór o uznanie praw kaucyj i żądania zapłacenia sumy 8000 zł. pol. za zgasie i wpis wykreślenia pretensyj prawa zastawu dla tych praw, w stanie biernym majątności Wola błażowska, wyk. hip. l. 516 objętych.

Uchwałą z dnia dzisiejszego dekreto- wany został pozew ten do postępowania pi- semnego i doręczony pozwanym do rąk usta- nowionego dla nich w tym sporze kuratora adwokata dr. Brylińskiego ze substytucją adwokata dr. Fiternika.

Wzywa się zatem masę spadkową sp. Józefa Błażowskiego, tudzież nieznaną z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców sp. Józefa Błażowskiego, aby ustanowionemu sobie kuratorowi p trzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę so- bie zamianowali i Sądowi o tem donieśli, gdyż inaczej niepomysłne skutki zaniedbania sobie sami przypiszą.

Sambor, 3 kwietnia 1897.

L. 4285 (3307 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznaną z imienia, życia i miej- sca pobytu dzieci Józefa Błażowskiego, że Izak Weinert pozwał de praes 18 marca 1897 l. 4285 wytoczył przeciw nim spór o uznanie prawa domagania się zapłaty sumy 1200 zł pol. za zgasie i intabulację wykre- ślenia prawa zastawu dla tej sumy w stanie

biernym majątności Wola błażowska, wyk. hip. l. 516 objętych.

Uchwałą z dnia dzisiejszego dekreto- wany został pozew ten do postępowania pi- semnego i doręczony pozwanym do rąk usta- nowionego dla nich w tym sporze kuratora adwokata dr. Brylińskiego, ze substytucją adw. dr. Fiternika.

Wzywa się zatem dzieci sp. Józefa Bła- żowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielili, lub innego zastępcę sobie zamianowali i Sądowi o tem donieśli, gdyż inaczej niepomysłne skutki zaniedbania sobie sami przypiszą.

Sambor, 3 kwietnia 1897.

L. 2970 (3310 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brze- żanach ogłasza niniejszem, że w sprawie su- marycznej Romana Bezkorowajnego przeciw Maryi Bezkorowajnej o dostarczenie doku- mentu do intabulacji prawo własności i do parcel gr. 1582/2, 1583/2, 1584/2 w Potoku ustanowiono kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Bezkorowajnej ur. Wi- cyńskiej adw. dr. Czajkowskiego.

Brzeżany, 27 marca 1897.

L. 16584 (3338 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delag. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ksenkę Chanas z Dubowiec, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 8 kwietnia 1896 l. 6880 ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Schwarca z Tarnopola.

Tarnopol, 15 sierpnia 1896.

L. 28415 (3368 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w sporze ustnym oświadczonego spadkobier- ców bł. p. Leiby Weingartena przeciw o świadczonego spadkobiercom bł. p. Süsskinda Aschkanazego o uznanie własności ciała hip. objętego wyk. hip. l. 222 ks. gr. dla gminy Drohobycz Zagrody miejskie, ustanowił ku- ratorem ad actum dla niewiadomej z miej- sca pobytu pozwanej Nathana Aschkanaz- zego adwokata dr. Rosebuscha z Drohobycza. Pozwany winien ustanowionemu kura- torowi swe środki obrony zapodać lub innego zastępcę tut. Sądowi wskazać.

C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 1 marca 1897.

L. 17322 (3346 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu usta- nawia w sprawie Rozali Breit przeciw Woj- ciechowi Szczerkowi pto 96 zł. adw. dr. Peipera kuratorem ad actum dla niewiado- mego z miejsca pobytu Wojciecha Szczerka a to celem doręczenia mu rezolucyj hipotecz- nej z dnia 28 sierpnia 1892 l. 9222.

Zawiadamiając o tem Wojciecha Szczer- ka w ten sposób, wzywa się go aby miejsce swego pobytu wymienił lub innego zastępcę prawnego Sądowi podał lub wreszcie usta- nowionemu kuratorowi informacji udzielili.

Podgórze, dnia 11 stycznia 1897.

L. 22802 (3352 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Pessel, że w sprawie egzeku- cyjnej Banku austro-węgierskiego przeciw niemu o 495 zł. ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Bruckmana ze substytucją adw. dr. Rozmarina.

Wzywa się zatem Ozyasza Pessel, by ustanowionemu kuratorowi informację udzie- lił lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1897.

L. 198 (3327 1-3)

W stanie biernym realności wyk. hip. l. 750 księgi gr. gr. gminy Turka Benziona Feilera własnej i realności wyk. hip. l. 1415 tej samej księgi gr. objętej Dwory z Feilerów Bernanke własnej wpisane są w przymiocie hipoteki łącznej.

a) w poz. 3 karty ciężarów wykazu pierwpowolanego jako na karcie głównej na podstawie skryptu z daty 21 listopada 1821 prawo zastawu dla sumy 530 zł. w. a. z 4% odsetkami na rzecz niegdyś istniejącej masy wielebnego Grzegorza Łukaczewskiego względnie małoletnich Grzegorza i Teodora Łukaczewskich zaś

b) w poz. 4 teje karty na podstawie skryptu z daty 3 stycznia 1823 prawo zasta- wu dla sumy 350 zł. w. a. z 5% odsetkami na rzecz istniejącej niegdyś masy popularnej wielebnego Grzegorza Hryniewieckiego wzglę- dnie małoletnich Ant niego, Franciszka, Jó- zefa i Mikołaja Hryniewieckich.

Gdy od wpisu tych obu wierzytelności hipotecznych, datujących się jeszcze od roku 1821 względnie od roku 1823 już przeszło 50 lat upłynęło a do tych wierzytelności żadne późniejsze nie odnoszą się wniesienia hipoteczne, wierzytiele hipoteczni zaś ani oni sami ani ich ewentualni następcy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi i przez cały czas powyższy ani zapłaty kapitału ani też procentów nie pobierali, ani w żaden inny sposób praw swoich nie poszukiwali, przeto na prośbę Benziona Feilera i Dwory z Fei-

lerów Bernanke wdraża się na zasadzie §. 118 ustawy z d. 25 lipca 1871 l. 95 dz. p. p. postępowanie amortyzacyjne celem wy- kreślenia obu powyższych wierzytelności hi- potecznych ze stanu biernego ciała grunto- wego whl. 750 ks. gr. gminy Turka objętego jako z karty głównej i ciała gruntowego whl. 1415 teje samej księgi jako z karty ubocznej, i o tem a to co do wierzytelności ad poz. 3 Grzegorza i Teodora Łukaczewskich zaś co do wierzytelności ad poz. 4 Antoniego, Franciszka, Józefa i Mikołaja Hryniewieckich, tudzież wszystkich tych, którzyby do tych

wierzytelności jakiegokolwiek rościli sobie pre- tensje zawiadamia się z wezwaniem, aby z temi pretensjami swemi w przeciągu jednego roku od ogłoszenia edyktu licząc do Sądu tutejszego tem pewniej się zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na po- nowne żądanie interesowanych stanowcze u- morzenie tych wierzytelności i wykreślenie takowych ze stanu biernego powyższych ciał hipotecznych dozwolonom zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Turka, 13 marca 1897.

**Doniesienia prywatne.**

**Toaletowe lustra**

poieca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

**Listwy do ram**

Ogłoszenie. 3492

Dnia 12 maja 1897 we wtorek o go- dzinie 9 przed południem odbędzie się w Kry- nicy w biurze c. k. Zarządu zdrojowego pu- bliczna ustna rozprawa ofertowa celem wy- najęcia 9 sklepów w nowym bazarze muro- wanym. Do tego czasu wnosić też można pisemne oferty.

Wadium przed rozprawą złożyć się ma- jące wynosi 50 zł. w. a.

Warunki rozprawy przegładnąć można w biurze Zarządu.

C. k. Zarząd zdrojowy.

Krynica, dnia 29 kwietnia 1897.

**Kundmachung.**

Das Comite der Wolf Kesslerschen Hei- rats Ausstattungs-Stiftung giebt bekant, dass im Jahre 1897 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches Mädchen aus der Verwandtschaft des Stif- ters und im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der Gazeta Lwowska gerechnet, beim Rabinat zu Żurawo einzureichen, und Nachweise über folgende Punkte beizubringen.

1. ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit,
2. ihre Verwandtschaft mit dem sel- Stifter Wolf Kessler,
3. ihre Armuth,
4. ihren unbescholtenen Lebenswandel
5. ihre allfällige Elternlosigkeit.

**Pinkas Horowitz**  
Rabbiner in Żurawno.

**E. & J. STROMENGER**

c. i. k. dostawcy nadworni  Lwów, ul Karola Ludwika 5.



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipaży ze słynnej fabryki nesseltdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wózki własnego wyrobu. Jako nowości polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Upużę własnego wyrobu, jakoteż wszelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

**Ogłoszenie licytacji.**

**Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego**

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny), podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostat- nim marca 1897 r. zastawy, dnia 2 i 3 czerwca 1897 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.  
Lwów, dnia 3 maja 1897.

**Bilans powiatowej Kasy Oszczędności w Kałużu za r. 1896.**

Stan czynny		zł.	ct.	Stan bierny		zł.	ct.
I. Zapas w gotówce		6732	72	II. Wkłady		336243	75
III. Bank rezerwy		646	88	IV. Reeskont		37450	—
IV. Pożyczki hipoteczne		131444	68	Podatek doch. za r. 1896 zarezer.		1200	—
V. Skrypta gminne		6432	95	Odsetki naprzód pobrane		2491	37
VI. Zaliczki na zastaw		3890	—	Kaucye zabezpieczenia etc.		1584	09
VII. Portfel wekslowy		120777	—	Fundusz rezerwowy		7246	75
IX. Reeskont		37450	—	Czysty zysk za rok 1896		1877	08
VIII. Weksle w procesie		8089	—				
X. Koszta procesowe		3089	09				
XI. Papiery wartościowe		55860	—				
XIII. Należności asekuracyjne		277	90				
XIV. Podatek dochod. dłuż. hip.		67	76				
XV. Stemple od zastawów		6	45				
XVI. Zaliczki zwrotne		430	—				
XVII. Inwentarz biurowy		181	75				
XXIII. Odsetki zaległe		3691	77				
Odsetki naprzód zapłacone od reeskontu		194	25				
Kaucye zabezpieczenia etc.		1584	09				
Fundusz rezerwowy		7246	75				
		<b>38-093</b>	<b>04</b>			<b>388093</b>	<b>04</b>

Kałuż, dnia 31 grudnia 1896.

**Dyrekcya.**

Powiatowa kasa oszczędności w kałużu obniża z dniem 1 lipca 1897 stopę procentową od wkładek z 5% na 4 1/2% od sta- Właściciele 5% książeczek, którzyby wkładki swe skutkiem tego wyco- fać chcieli mogą się zgłosić po wypłatę do 15 czerwca 1897.

**Dyrekcya.**



# NASZA



# Ilustrowane wspaniałe wydawnictwo na jubileusz cesarski MONARCHIA AUSTRYACKIE PROWINCYE

w czasie pięćdziesięcioletniego jubileuszu I. c. i k. A. M. Cesarza Franciszka Józefa I.  
wydane przez Juliusza Laurencica.

Zbiór fotograficznych reprodukcji najznakomitszych miast, budowli i malowniczych pejzażów wszystkich prowincyj (24 zeszytów) co miesiąc raz. Każdy zeszyt zawiera 12 ilustracji i 12 stronnie objaśniającego tekstu po niemiecku, czesku, polsku i włosku — Komplet jako literacki pomnik jubileuszowy w grudniu 1898.

➔ **Każdy zeszyt tylko 1 koronę.** ➔

**Pierwszy zeszyt: Stolicy największych prowincyj właśnie wyszedł.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach albo wprost od nakładcy

Georg Szeliński, k. k. Universitäts-Buchhandlung, Wien I, Stefansplatz 6.

## Drobne ogłoszenia

**Sklep** Niemojowskiego przeniesiony z ul. Teatralnej na plac Maryacki l. 8 558

**Józefa Kiebel**, Lwów, ul. Halicka l. 1, poleca swoją specjalną pracownię ubiorów dla panienek, chłopców i dzieci. Zamówienia z prowincyj załatwia punktualnie. 580

**Dyktaryusz** tabularnego (nieżonatego) z płacą 30 zł. miesięcznie, przyjmie zaraz Sąd w Delatynie. Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. — Naczelnictwo Sądu powiatowego. — Delatyn, 30 kwietnia 1897. 3614

**Folwark** Tura w powiecie przemyskim 171 morgów dobrej ziemi i dobre budynki posiadający, zaraz tania do sprzedania. Gotówki z powodu długu hipotecznego nie wiele potrzeba, o do 8 tysięcy. Wiadomość u właściciela Tury, poste rest. Krzyweze. 586

**Wiktor Berger**, Lwów  
ulica Akademicka l. 8, 535

**ROWERÓW**  
i warsztat reparacyjny.  
Cenniki ilustrowane gratis.

**PUNIGATEUR D'ESPIC** przeciw **ASTMIE**  
i **KATAROM**  
W gł. w. apt. Skład w Paryżu, 20 ul. St. Lazare

## 2.000 pokoi Tapet

na składzie tani j niż wszędzie,

## Story płócienkowe na wałkach samoczynnych

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

**A. Krzysztofowicza**

Lwów, plac Halicki l. 2.

## Flance

wszelkich pierwszych kwiatów włośnianych, dywanowe, gruntowe, wazonowe, pnące we wszystkich możliwych kolorach, jarzynowe, szparagowe, konwaliowe, truskawki, olbrzymie najnowsze. Kwiaty letnie, róże, palmy, Azalee i kamelle z paczkami i kwitające zł. 1.— i 1 50. Rhododendron zł. 1 50 i 2.—. Groszek cukrowy, szlachetne kartofle, drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, wysyła się w czasie odpowiednim do sadzenia.

Cenniki bezpłatnie.

**Lubycza krolewska**

ogród handlowy i fabryka konserwów i jarzyn.

## SPORY

słynne na całym świecie

**klatawskie goździki wspaniałe**  
odznaczone w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii i t. d.

**najwyższymi nagrodami.**

10 sztuk w 10 rodzajach . zł. 3.—  
20 " " 20 " " " 5.50  
50 " " 50 " " " 13.—  
100 " " 100 " " " 25.—

Bez nazw i opisu kolorów 50 proc. taniej.

Obrzynie goździki 5 sztuk zł. 4.50,  
10 " " " 8.—

Ogrodowe goździki w najpiękniejszych kolorach wszystkie pełne, 10 sztuk zł. 1, 100 sztuk zł. 9  
Goździki remontanty 10 sztuk zł. 4.—, 50 sztuk zł. 16.— 100 sztuk zł. 30 oferuje.

Cenniki gratis wysyła

**F. R. SPORA**

Exportowe ogrodnictwo i chów goździków en gros 469

Klattau Czechy.

**Obrazy, ramy, fotografie**  
poleca

**Ludwik Feigl**

Lwów, pasaż Hausmana 8

## Wszelkie papiery

i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia

najtaniej dostać można w nowo otwartym sklepie

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

**Kadzidła Sosnowego.**

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Założony w r. 1855.

## Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, 491

ul. Akademicka l. 3

poleca swój

skład zegarków

stołowych,

kieszonkowych,

ściennych

i podróżnych.



Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.

## Szprycowanie Matico



PP. Grimault i Co, Aptekarzy w Paryżu  
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpoczywsze

rzeżączki.

W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wawierskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego 589

## S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 8.

Cenniki na żądanie franko.

**J. IHNATOWICZ**

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11 — Kraków Sukiennica l. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynk l. 2.

NOWY WYNALEZEK

## PARFUM IXORA

ED. PINAUD

Mydło..... à IXORA  
Essencya dla chustek... à IXORA  
Woda tualetowa..... à IXORA  
Pomada..... à IXORA  
Olejek..... à IXORA  
Puder ryżowy..... à IXORA  
Kosmetyk..... à IXORA  
37, boulevard de Strasbourg, 37.

## Reumatyzm,

gościec, kurcze, suche bole  
influenzę  
ko i leczy w zupełności

## Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające,  
wyrobu Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie ulica Floryńska, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

## Stacja klimatyczna Janów

położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa wśród rozległych lasów nad stawem 800 morgowym.

Z dniem 1 maja b. r. otwartym będzie hotel kolejowy urządzony z największym komfortem. Szesnaście pokoi z balkonami z malowniczym widokiem bardzo wygodnie umeblowanych, najnowocześniejsze, tygodniowe lub miesięczne. W willach obok hotelu położonych są do najęcia pomieszczenia, składające się z 3 pokoi i więcej pokoi z kuchni, przedpokoju i werandy; lub 2 pokoi, kuchni, przedpokoju i werandy, wszystkie mieszkania zupełnie urządzone.

Nowo zbudowane łazienki stawowe i łódzie spacerowe. Lekarz, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W hotelu czytelnia, fortepian pierwszorzędna restauracya, kawaleria, bilard i kręgielnia — Liczne wycieczki w okolice Janowa.

Pomiędzy Lwowem i Janowem zaprowadzone będą wyłącznie dla letników z dniem 1 czerwca b. r. po cenach znizonych karty osobiste sezonowe, które kosztować będą:

Bilet dwutygodniowy II. klasą zł. 13.25	III. klasą zł. 6.63	475
" miesięczny " " " 24.25	" " " 10.20	
" dwumiesięczny " " " 36.25	" " " 18.25	

Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują trzy pociągi, a cena tam i uapwrót w niedzielę i święta III. klasą 42 ct. II. klasą 82 ct., w inne dni III. kl. 72 ct., II. kl. zł. 1 42

C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

## Obwieszczenie.

Na odbytem dnia 24 kwietnia b. r. XXIX. zwyczajnem walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego uchwalono powiększyć kapitał akcyjny o jeden milion złr. w. a., emitując 5000 akcyj po 200 złr. wartość nominalnej, z kuponami, z których pierwszy płatny będzie 1 stycznia 1898.

P. T. akcyonaryuszom Banku hipotecznego przysługuje prawo podnieść na każdych 5 sztuk akcyj dawniejszych emisyj

**1 nową akcyę po cenie 250 złr.**

Ułamków nie uwzględnia się.

Nowe akcyę, jako biorące pełny udział w zyskach za r. 1897, zaopatrzone będą w kupony płatne 1 stycznia 1898, za co Bankowi, prócz ceny emisyjnej zł. 250, należy zbonifikować 6% odsetki od zł. 250 za czas od 1 stycznia 1897 do dnia uskutecznionej wpłaty, oraz zwrócić za wyłożony stempel po zł. 2.50 od każdej nowej akcyj.

Prawo poboru można wykonać najpóźniej do dnia 31 maja 1897 włącznie, po upływie którego terminu, prawo to stanowczo gaśnie.

P. T. akcyonaryusze chcący korzystać z tego prawa, winni najpóźniej do 31 maja b. r. złożyć swoje akcyę w kasie naszego Zakładu lub w Filiach naszych w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu celem ostemplowania i uiścić przepisana wpłatę.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1897.

C. k. uprzyw. Galicyjski

**Akcyjny Bank Hipoteczny.**

567